

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 700 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 800 M. Za granicą 1000 M.
 REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sokoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

GAZETA

CENA POJEDYNEGO NUMERU 30 M.
 Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

PORANNA

Nr. 6408

Lwów, poniedziałek 12 czerwca 1922.

Rok XIII

P. Ponikowski nie chce być premierem.

Falszywe pogłoski o rewolucyi w Wiedniu.

Pół miliarda niedoboru m. Lwowa.

P. Ponikowski odmówił przyjęcia misji tworzenia nowego gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) P. Ponikowski oświadczył Naczelnikowi Państwa, że nie przyjmuje nominacji na prezydenta ministrów.

Postanowienie swoje p. Ponikowski zakomunikował Naczelnikowi Państwa jeszcze o godz. 10 przed południem. Uczynił to w odpowiedzi na zapytanie Naczelnika Państwa,

zaznaczając, że w obecnych okolicznościach wytworzyła się sytuacja drażliwa, która go skłoniła do prośby, aby jego kandydatury więcej nie brano pod uwagę.

Po tej konferencji p. Ponikowski przybył do Sejmu, gdzie zawiadomił marszałka o wyniku audyencji u Naczelnika Państwa.

Dwudniowe audyencje stronnictw w Belwederze.

Poniedziałek będzie dniem decydującym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m.) Posłuchanie przywódców stronnictw u Naczelnika Państwa zostało rozłożone na dwa dni tj. sobotę i niedzielę, tak że najwcześniej dopiero w poniedziałek może zapaść jakakolwiek decyzja, która położy kres przesileniu gabinetowemu.

Stosownie do tego postanowienia posłuchanie rozpoczęło się w Belwederze wczoraj o godzinie wpół do 12 w południe.

Przedtem zjawił się w Sejmie szef kancelaryi cywilnej Naczelnika Państwa p. Car i zapytał na tę konferencję przywódców klubów.

Posłuchania odbywają się w takim porządku,

że kolejne przyjęcie przygotowano stronnictwom liczebnie najsilniejszym. Pierwsze miejsce przypadło więc Piastowcom, następnie Z. L. N., NZL., P. P. S., Cha-decyi, Wyzwoleniu i grupie Dušanowicza. Ostatnia grupa była przyjęta dopiero o godz. wpół do 12 w nocy.

Dziś w niedzielę o godz. 12 w południe udadzą się do Belwederu przywódcy K. P. K., następnie o godz. 4 lewica P. S. L., o godz. 5 Klub Mieszczański, o godz. 6 Klub żydowski, o godz. 7 Klub posłów niemieckich, dalej grupa p. Matakiewicza, Klub katolicko-ludowy i wreszcie o godz. 11 wiecz. Rady Ludowe.

Konwent seniorów nie wyraża woli Sejmu.

Tak oświadczyli Nacz. Państwa pp. Witos i Głabiński.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) O ile Piastowcy tylko ogólnikowo poinformowali dziennikarzy o szczegółach swoich rozmów z Naczelnikiem Państwa, skąpiąc na ogół słów, to narodowi - demokraci podają je w bardzo obszernem ujęciu. Okazuje się, że rozmowy miały charakter dialogu.

Ludowców reprezentowali posłowie Witos, Rataj i Dąbski. Na zapytanie Naczelnika Państwa odpowiedzieli oni, że konwent seniorów nie wyraża woli Sejmu i jeżeli chodzi o istotną wolę stronnictw, to mogą to uczynić stronnictwa tylko bezpośrednio.

Stosunek swój do prezydenta Ponikowskiego ludowcy określili jako negatywny.

Z ramienia ZLN. przybyli do Belwederu pp. dr. Głabiński i ks. Lutosławski. Naczelnik Państwa przedłożył im pytania spisane na kartce. Od powieści udzielał przeważnie pos. dr. Głabiński.

Następnie Naczelnik Państwa zapytał, czy konwent seniorów jest organem rządzącym Sejmu, którego postanowienia obowiązują Naczelnika Państwa. Dotychczas Naczelnik Państwa nie wiedział jakie znaczenie ma konwent seniorów i sądził, że postanowienia jego są obowiązujące. Teraz dowiedział się od marszałka Sejmu, iż jest to tylko ciało doradcze dla marszałka, celem zbierania opinii stronnictw.

Pos. Głabiński: Obowiązujące są tylko u-

chwały Sejmu. Postanowienia konwentu seniorów wyrażają jedynie opinie stronnictw. Gdyby w kwestyi kandydata na premiera apelowano do plenum Sejmu, wówczas Naczelnik Państwa musiałby uchwałę Sejmu wykonać. Jeżeli zaś konwent wyraził opinie, to Naczelnik Państwa może wystąpić ze swej strony z inną opinią.

Naczelnik Państwa: Czy ZLN. uważa za podstawę wzajemnych uprawnień Naczelnika Państwa i Sejmu t. zw. małą konstytucję?

Pos. Głabiński: Tak jest, mała konstytucja wyczerpuje dotychczasowy stan rzeczy.

Nacz. Państwa: Dlaczego ZLN. jest obecnie za Ponikowskim?

Pos. Głabiński: Jestem zdania, że jest za małym czasem na tworzenie nowego rządu. Niema zdaje się widoków utworzenia gabinetu parlamentarnego. W tych warunkach jesteśmy gotowi udzielić p. Ponikowskiemu poparcia dla przeprowadzenia wyborów w jak najszybszym tempie w sposób czysty.

Nacz. Państwa: Musiałem udzielić dymisji p. Ponikowskiemu ze względów wewnętrznych i zewnętrznych; szczególnie wobec ciężkiego okresu wyborów nie miał on autorytetu.

Pos. Głabiński: Udzielimy poparcia tylko takiemu rządowi, który da nam gwarancję zupełnej bezstronności przy wyborach.

Nacz. Państwa: Podzielał ten pogląd i zapytuję, czy nie można utworzyć gabinetu parlamentarnego?

Pos. Głabiński: Nie sprzeciwiam się temu oczywiście, bo autorytet takiego rządu byłby najsilniejszy.

Naczelnik Państwa zakończył wyrażeniem opinii, iż w razie utworzenia gabinetu parlamentarnego, ministrowie jego nie braliby udziału w akcji wyborczej i ewentualnie kandydowałiby tylko z list państwowych.

NADESLANE.



Maszyny do pisania światowej sławy

Emil Urich Lwów TRZECIEGO MAJA 7. Tel. 505. 4393

„SPORT“

Nr. 13. zawiera sensacyjne sprawozdanie z zawodów w piłce nożnej Polska-Szwecja w Sztokholmie.

Nacz. Państwa nie pojedzie do Bukaresztu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. czerwca.

(m) W związku z trwającym przesileniem gabinetowym, odwołany został wyjazd Naczelnika

Państwa do Bukaresztu, wyznaczony na wtorek dnia 13 bm

W przeddzień otwarcia konferencji haskiej.

Udział w konferencji weźmie tylko 200 osób.

Berlin, 10 czerwca.

(AW.) Rozpoczynająca się w nadchodzący czwartek konferencja w Hadze nie będzie nawet w przybliżeniu wymagała takiego aparatu jak geneńska. Uczestników będzie najwyżej 200.

Mimo, iż Stany Zjednoczone nie wezmą oficjalnie udziału w konferencji, zgłosiło swój przyjazd 30 dziennikarzy amerykańskich. Również prasa angielska będzie licznie reprezentowana. Wobec obecnych stosunków walutowych prasa innych krajów będzie mniej licznie reprezentowana.

Berlin, 10 czerwca.

(AW.) Z Hagi donoszą, że dotąd oficjalnie przyjęto zaproszenie na konferencję haską 12-tu

państw. Termin odpowiedzi na zaproszenia przedłużono wobec tego o kilka dni.

SKŁAD DELEGACJI POLSKIEJ W HADZE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m.) Skład delegacji polskiej na konferencję haską jest następujący: przewodniczący, wicemin. przemysłu i handlu p. Strasburger, drugi delegat p. Tytus Filipowicz. Ponadto w skład delegacji wchodzi: poseł polski w Hadze p. Kowalski, poseł polski w Brukseli hr. Sobański, naczelnik wydziału II. w M. S. Z. hr. Kossakowski, radca legacyjny poselstwa polskiego w Londynie p. Mrozowski, wreszcie referent spraw rosyjskich w M. S. Z. p. Stanisław Zaleski

Poincaré za odroczeniem konferencji haskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) Według otrzymanych z Paryża wiadomości, rząd francuski podjął podobno w Londynie kroki, celem zwołania konferencji wstępnej sprzymlerzonych przed rozpoczęciem obrad w Hadze. Poincaré ma być zdania, że na takiej konferencji, sprzymierzeńci łatwiej przyjdą do porozumienia,

aniżeli na zgromadzeniu, w którym wezmą udział także i inne państwa. Odroczenie konferencji haskiej będzie mniej niebezpieczne, aniżeli jej zbyt pospieszne odbycie.

W konferencji wstępnej oprócz wielkich mocarstw, miałby również wziąć udział przedstawiciel małej ententy.

Niemcy dostaną miliard dolarów pożyczki.

Komitet bankierów dotąd jeszcze decyzji nie powziął.

Paryż, 10 czerwca.

(AW.) Paryski korespondent „Corriere de la Sera“ donosi, że w paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że komitet bankierów zaproponuje udzielenie Niemcom stosunkowo „drobnej“ pożyczki w wysokości 1 miliard dolarów, celem umożliwienia im wypłacenia tegorocznych zobowiązań reparacyjnych. Operacja ta finansowa

dokonywana byłaby bezpośrednio między bankierami zagranicznymi, a Niemcami bez gwarancji państw sojuszniczych.

Paryż, 10 czerwca.

(PAT.) Komitet bankierów doszedł do wniosku ostatecznego, że nie może powziąć obecnie uchwały w sprawie emisji pożyczki międzynarodowej i odroczył się na 3 miesiące.

STOSUNKI POLSKO-SOWIECKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) Poseł sowiecko-ukraiński w Warszawie p. Szumski, który obecnie bawi w Charkowie, oświadczył w rozmowie z tamtejszymi dziennikarzami, że stosunki polsko-sowieckie znajdują się na drodze stałej poprawy.

BEDZIEMY ŻAĆ ODSZKODWAŃ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) Z powodu napadu band sowieckich na terytorium polskie, o czym donosiliśmy, rząd polski wydał zarządzenie zmierzające do ustalenia wysokości strat poniesionych.

WYJAZD CALONDERA NA G. ŚLĄSK.

Berlin, 10 czerwca.

(AW.) Prezydent Calonder udaje się 22 lipca z Genewy na G. Śląsk, celem objęcia tam funkcji prezydenta komisji mieszanej.

TRYBUNAŁ ROZJEMCZY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) Sekretaryat Ligi Narodów zawiadomił rząd polski, że stosownie do ugody między Polską i Niemcami, został powołany p. Kackenbeck na prezesa polsko-niemieckiego trybunału arbitrażowego w Bytomiu.

UKŁAD OBRONNY MAŁEJ ENTENTY.

Belgrad, 10 czerwca.

(PAT.) Wczoraj po południu zebrał się na konferencję prezydent ministrów Pasicz, mini-

ster spraw zagranicznych Ninczicz, Czechosłowacy minister spraw zagranicznych dr. Benesz, rumuński prezydent ministrów Bratianu i rumuński minister spraw zagran. Duca. W czasie konferencji omawiano plan wzajemnego układu defenzywnego Czechosłowacy, Jugosławii i Rumunii.

Krótkie wiadomości.

(PAT.) Votum zaufania dla Schanzerera. Włoska Izba posłów przyjęła 209 głosami przeciw 67 porządek dzienny, aprobujący politykę zagraniczną rządu.

(PAT.) Na świadka sprawiedliwości bolszewickiej. Komisarz ludowy do spraw zagranicznych zaprosił depeszą iskrową Anatola France'a na proces „eserów“ w charakterze bezstronnego widza. Zaproszenie podpisali: Zinowjew, Akselbaum i Frossard.

Pomoc robotników dla Rosyi. Komitet związkowy międzynarodowych organizacji robotniczych pomocy głodnym w Rosyi zwołuje na 15. bm. do Berlina zjazd wszystkich komitetów pomocy głodnym. Ma być rozważana sprawa zorganizowania subskrypcji pożyczkowej dla Rosyi przez robotników wszystkich krajów za pośrednictwem organizacji zawodowych.

(AW.) Żądania Niemców czeskich. Klub parlamentarny posłów niem. w Czechosłowacji uchwalił zażądać zupełnej autonomii narodowościowych dla wszystkich mniejszości narodowych w Czechach i zapowiedział żywą akcję polityczną celem urzeczywistnienia tego programu.

(PAT.) Wojna grecko-turecka. Flota grecka bombardowała otwarty port na morzu Czarnem, Samsun. Bombardowanie rozpoczęło 15 minut przed upływem czasu ostrzeżenia i trwało 3 godziny, powodując liczne pożary i ofiary w ludziach.

(AW.) W obawie zamachu. W Belgradzie w dzień ślubu króla Aleksandra aresztowano 50 osób. Wśród uwieczonych znaleziono bomby. Niektóre dzielnice Belgradu są bacznie strzeżone przez policję.

(PAT.) Rocznicą Pasteura. Franc. Izba deputowanych uchwaliła kredyt w sumie 2 milionów franków na udział państwa w uroczystościach mających się odbyć w Strasburgu z okazji 100-rocznicy urodzin Pasteura.

(PAT.) Strajki w Gdańsku. Wybuchł tu strajk robotników budowlanych, blacharzy, instalatorów i monterów. Równocześnie wybuchł także strajk robotników stoczni gdańskiej. Ponadto już blisko dwa tygodnie trwa w Gdańsku strajk robotników przemysłu tytoniowego tudzież krawców. Strajki te mają podłoże ekonomiczne.

Do czego dąży endecja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(m) Powszechną uwagę zwrócił tu artykuł wstępny w dzisiejszej „Gazecie Warszawskiej“ p. t. „Odpowiedzialność“ — a w tym artykule ustep następujący:

„Stwierdzamy otwarcie i wyraźnie, że przesilenie na stanowiskach państwowych nie jest zgoda celem stronnictw umiarkowanych, które w dzisiejszej chwili przeciwne są wszelkim przesileniom, wszelkim radykalnym zmianom i życzą sobie tylko, byśmy jak najszybciej weszli w okres wyborów, opartych na rozumnej ordynacji wyborczej i zupełnej bezstronności władz“.

Pół miliarda niedoboru!

Tak zapowiada budżet m. Lwowa na rok bieżący.

Lwów, 11. czerwca.

(a) Toczące się od kilku tygodni obrady miejskiej komisji budżetowej potrwają jeszcze czas dłuższy.

Dotychczas zatwierdzono zgodnie z wnioskami magistratu następujące rubryki: Rzeźnia miejska, Biuro pośrednictwa sprzedaży bydła, Zakład wodociągowy, miejskie Zakłady elektryczne, Fundacja im. Duchenińskiego i inne drobne fundacje, Mu-

zeum przemysłowe, oraz rubryki I i II Administracyjna i Zarząd miasta, wreszcie Zakład aprowizacyjny.

Dotychczasowe obliczenia wykazują, że deficyt omawianego budżetu wynosi około pół miliarda marek.

Niebawem znajdzie się budżet na plenum Rady miejskiej.

Lwowskie telefony przechodzą w ręce prywatne.

Spółka rządu z szwedzkim „Cedergrenem”.

Termin objęcia już 1. lipca. — Gdzie będzie centrala? — Wiceprezes poczty kierownikiem. — Widoki podrożenia opłat telefonicznych.

Lwów, 11. czerwca.

(p.) Lwowski telefon, to źródło udręczeń wszystkich, chcących korzystać z tego wynalazku wielkiego Amerykanina, stoi w przededniu wielkich przemian. Jak się dowiadujemy ze strony dobrze poinformowanej telefony w naszym mieście przechodzą już z dniem 1. lipca br. w ręce „Cedergrenu”.

Dla objaśnienia tych, którym ta nazwa niczego nie mówi, podajemy, że jest to spółka przemysłowa szwedzka, która jeszcze za czasów rosyjskich wydzierżawiła telefon lokalny w Warszawie a ten stosunek został dotychczas utrzymany w mocy przez rząd polski.

Według zaczerpniętych przez nas informacji, rząd oddając lwowski telefon lokalny do wyłącznej eksploatacji „Cedergrenu”, wchodzi zarazem na czas trwania dzierżawy w spółkę z wymienionym wyżej przedsiębiorstwem, zastrzegając sobie 40 proc. czystego zysku.

Bliższe szczegóły umowy nie są znane. Pomimo, że objęcie ma nastąpić w najbliższych dniach, niewiadomo dotychczas nawet czynnikiem zainteresowanym, gdzie będzie się mieścić centrala telefoniczna. Wobec notorycznego braku mieszkań, najprawdopodobniej będzie ona w odbudowywanym się gmachu głównej poczty przy ul. Słowackiego.

Niewiadomo także, kto będzie obsługiwał telefon, zdaje się jednak, że pozostaną dotychczasowe urzędniczki, które prawdopodobnie otrzyma-

ją od rządu urlopy na czas swego zatrudnienia w „Cedergrenie”.

Stanowisko naczelnego kierownika lwowskiej instytucji telefonicznej przedstawia się jako osoba bardzo intratna i ponętna, to też nie brak było wybitnych osobistości pomiędzy zabiegającymi o jej otrzymanie. Starał się o nią nawet szef sekcji Min. poczt inż. Władysław Gadowski — jednakowoż zwycięsko wyszedł z tych zabiegów wiceprezes dyrekcji lwowskiej p. Józef Makarewicz.

Po objęciu telefonu lwowskiego „Cedergren” zamierza wziąć w swoją opiekę także telefony w Boryslawiu, Zagłębiu dąbrowskim i w Krakowie, jako miejscowości pod względem przemysłowym najważniejszych. Na inne miasta ma przyjść kolej później.

— Czego można się spodziewać po przejściu telefonu w ręce prywatne?

— Prawdopodobnie będzie on lepiej funkcjonował niż obecnie, gdyż przedsiębiorstwo dokona wymiany aparatów, będzie rozporządzało materiałem potrzebnym do instalacji itd. Rząd nie mógł inwestycji potrzebnych przeprowadzić z braku funduszy i to miało być powodem wydzierżawienia.

Rzecz prosta, że „Cedergren” wkładając w tę imprezę znaczne bardzo kapitały, zechce je odebrać z procentem, bo jest przecież instytucją obliczoną na zysk — rozumie się więc samo przez się, że należy oczekiwać znacznego podwyższenia

taryf telefonicznych.

— Dlaczego jednak rząd nie poszedł tą samą drogą — zapytaliśmy nakoniec naszego informatora. — Jeśli się trafi przedsiębiorca prywatny, to widocznie można z telefonu nie tylko pokryć wydatki administracyjne i techniczne, ale mieć nadto zysk?

— Zapewne — brzmiała jowialna, ale może i trafna odpowiedź. — Ale jeśli przedsiębiorca prywatny będzie z nas skórę zdierał, to każdy będzie to — jak w każdym innym zakresie — uważał za rzecz zupełnie w porządku. — Gdyby zaś rząd przyszedł z podwyższeniem taryfy, to podniósłby się zaraz krzyk i lament.

Lepiej więc niech to zrobi szwedzki „Cedergren” niż polski rząd.

Wobec tego... wszystko w porządku...

Byle tylko telefon stał się naprawdę środkiem porozumienia, a nie źródłem ciągłych nieporozumień, czem jest dotychczas.

„Ruch komunistyczny” we Lwowie.

DO CZEGO POSŁUŻYŁ PRASIE BOLSZEWICKIEJ SEJMIK LUDOWCÓW.

Podwołoczyska, 10. czerwca.

(us.) Prasa sowiecka skrzętnie korzysta z wszelkiej sposobności, aby podawać każdy przejaw życia w Polsce w „prawdziwym oświetleniu”.

Oto osoby przybyłe w ostatnich dniach z tamtej strony Zbrucza opowiadają, że onegdaj w gazetach lwowskich pojawiły się „telegraficzne” wiadomości o olbrzymiej manifestacji komunistycznej, która rzekomo odbyła się na ulicach Lwowa. Manifestanci urządzili ogromny pochód przez miasto niosąc „tablice o różnych hasłach komunistycznych” (!!).

Nie trudno domyślać się, że chodzi tu o urządzony przed tygodniem „sejmik” ludowców, który „korespondentom” piśm bolszewickich dał a-sumpt do sfabrykowania — demonstracji komunistycznej. A redakcyje piśm bolsz. w naiwność swej posunęły się tak dalece, że informację powyższą nawet oświetliły w artykułach wstępnych!

Również duże zainteresowanie i nieutajona radość wywołała w prasie sowieckiej wiadomość o przesłaniu gabietowem w Polsce.

INŻYNIER EDMUND LIBAŃSKI.

Z postępu wiedzy i techniki.

Poezya szklana i szkło żelazne. — Niestłuczalne naczynia szklane. — Fabryka przez wiek bez strajków. — Pleć generacji robotników. — Szkło: „Silex” na wystawie przemysłu szklanego. — Cesarz Tyberyusz i nieszczęsny wynalazca.

Lwów, 11. czerwca.

Przysłowie powiada: „Szczęście i szkło — jak łatwo pryska to”, a jednak cud techniki zadaje kłam temu przysłowiu. Naturalnie nie idzie o utrwalenie szczęścia z pomocą postępu techniki, lecz o szkło nie pryskające, „szkło żelazne”, jak je nazwano obecnie.

Proszę posłuchać. Kolega Inż. Porębski, wróciwszy tydzień temu z wywiadu przemysłowego, dotyczącego produkcji hut czeskich — potwierdził swą naocznią faktą omawiane w piśmie.

Wystawa przemysłu hut szklanych w Sadowie (Koenigraetz), przepelniona fachowcami; dyrektor huty w Karnikel, zaprasza na bankiet — prowadzi wybranych gości do przybytku czeskiego: „Brillant - Savarina” (kucharz Ludwika XIV.) i pokazuje wspaniałą brytannę z cieniutkiego szkła, w której zarumienia się pieczeń z bażanta, na otwartym ognisku.

Bez najmniejszej rysy, bez uszkodzenia

wytrzymuje temperaturę 400 stopni Celsusza.

Po uczcie bierze brytannę w ręce, podrzuca pod strop, goście zrywają się w obawie rozpryskiwania okruchów stłuczonego szkła — brytanna spada gwałtownie, odskakuje lekko od podłogi i wszyscy patrzą zdumieni. Niema ani rysy, ani drzazgi, ani pęknięcia.

Istne dziwo!

Szkło niełamiwe, szkło niepryskające, szkło żelazne.

Monopol szkła twardego posiada dziś słynna fabryka w Jena i oto dowiadujemy się — że recepty na wyrób posiadają huty jenańskie z hut kawalirskich.

Istnieją one od stu lat, a założył je skromny wydmuchiwacz szkła robotnik Tomasz Kavalir. On wynajdywał mieszaniny stopów i tak wstąpił się niestłuczalnym szkłem swego wyrobu, iż słynni uczeni chemicy, jak Pasteur, pobierali jego wyroby, odwiedzali go, konferowali z nim i ten skromny pracownik stał się przyjacielem uczonych, członkiem wie lu Akademii i w końcu także uczonym chemikiem.

Huty te znajdują się w okolicy miejscowości Sazan-Buda; a stosunki tamże są bardzo charakterystyczne.

Pięć generacji robotników wysilały się na produkowanie coraz doskonalszych wyrobów, dzisiejsi w liczbie ponad 300 należą jakby do jednej rodziny, wszyscy są jednako war tościowymi współpracownikami i współdziaławcami. Doszli do mistrzostwa w wykony-

waniu najsztudniejszych robót i produkcyj zdmiewającego szkła.

W ciągu stukilkunastu lat nie było ani jednego strajku.

Obecny dyrektor prowadzi kursa teoretyczne, a młodzi adepci uczą się fizyki, chemii, matematyki, oraz przedmiotów, potrzebnych im jako obywateli państwa.

Interesujące próby z wytrzymałością szklanek z tego żelaznego szkła przeprowadzono na wyż wspomnianej wystawie.

Cieniutki na pół milimetra puhan szklany postawiono na rozżarzony do czerwoności niec żelazny. Wrzucone kawałki drzewa do naczynia tego zwęglaly się szybko, temperatura musiała być ponad 300 stopni. Następnie z blachy tej rzucono puhan do miski z zimną wodą — zasyczało i nic więcej, szkło pozostało gładkie bez rysy, bez najmniejszego defektu. W innej szklance gaszono płonącego koks wodą. Jeden z gości rzucił szklankę o grubości 1 i pół mm z całej siły na podłogę; pozostała bez skaży.

Szkło to ma nazwę „Silex”, posiada 98 procent kwarcu. Wyrób jest tajemnicą fabryki, a dyrektor objaśniał, że niema obawy o konkurencję. Próby trwały od 100 lat, a on sam badał i eksperymentował przez lat 14, nim doszedł do rezultatów, jakie okazywał na wystawie.

Prawdopodobnie zastosuje to szkło do wyrobów codziennego użycia.

Proszę sobie to przedstawić i ocenić doniosłość praktyczną, higieniczną, gospodar-

Niekoncesyonowana spółka spedycyjna.

Kiepski interes z manufakturą. — Przymusowa stagnacja.

Lwów, 11. czerwca.

(ws) Posterunek policji państwowej przytrzymał dnia 4 b. m. na rogatce janowskiej niejakiego Leona Schustera, rozwoziciela pieczywa, zamieszkałego przy ul. Słonecznej l. 59, przy którym znaleziono **większą ilość sukna**. Zapytany o pochodzenie tegoż, oświadczył, że kupił 40 metrów za kwotę 129.000 marek od „pewnego Jędrzeja“, zamieszkałego w Batorówce koło Rzęsny polskiej.

Wszczęte dochodzenia doprowadziły zupełnie przypadkowo do ujęcia szajki rabusiów kolejowych, którzy od dłuższego czasu stale grabili pociągi towarowe w chwili gdy te dojeżdżały już do Lwowa.

Skład tej szajki stanowili: Jędrzej Starzecki, Michał Bojka i Franciszek Brzeziński.

Ostatnim czynem tej trójki złodziejskiej było ograbienie pociągu w ostatnich dniach

maja, które odbyło się w następujących okolicznościach:

Uczestnicy szajki pewnego dnia wybrali się do Kulikowa i tu na stacji oczekiwali przybycia jakiegoś pociągu towarowego. Ponieważ w tym czasie w kierunku Lwowa dążył właśnie naładowany pociąg, przeto nie namyślając się długo wskoczyli doń i ulokowali się w budce konduktorskiej. W drodze **rozbili ów wagon**, a w chwili, gdy pociąg dojeżdżał do Kleparowa, wyrzucili do rowu **bał sukna i duży kosz z rzeczami**. Wysiedli następnie na stacji Kleparów, a odnalazszy zdobycz, przebiegli do Lwowa, gdzie natychmiast część sukna sprzedali, drugą zaś część oraz zawartość kosza wywiózł Brzeziński do Jaworowa.

Jak się okazało, przez rabunek ten poszkodowana została firma „Promta“ oraz p. Marya Pernalska zamieszkała we Lwowie przy ul. Polnej l. 11.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W niedzielę 11. czerwca o godz. 3'30 „Dzieje salonu“ komedia w 3 aktach Wroczyńskiego.

W niedzielę 11. czerwca o godz. 7'30 „Rigoletto“ opera Verdiego (gościnnie występ K. Krugłowski).

W poniedziałek 12. czerwca o godz. 7'30 w. „Aida“ opera z gościnnym występem K. Krugłowskiego.

We wtorek 13. czerwca o godz. 7 „Peer Gynt“ poemat dramatyczny Ibsena z muzyką Griega (gościnnie występ K. Adwentowicza).

TEATR MAŁY.

W niedzielę 11. czerwca o godz. 7'30 „Dyablica“ dramat w 5 aktach Schönherra (gościnnie występ Ordon-Sosnowskiej).

W poniedziałek 12. czerwca o godz. 7'30 „Ojciec“ dramat w 3 aktach Strindberga (gościnnie występ K. Adwentowicza).

We wtorek 13. czerwca o godz. 7'30 „Dyablica“ dramat w 3 aktach Schönherra (gościnnie występ Ordon-Sosnowskiej).

Pierwsze: kuchnia szklana — gotowanie, pieczenie, smażenie w rondlach, garnurkach, brytwanach szklanych.

Kierownik czy kierowniczką gastronomicznego przedsiębiorstwa może obserwować postęp akcji, czy pieczeń lub tort rumieni się należycie, są więc w perspektywie złote, a właściwie **szklane czasy dla gospodyń**. Naczymia te będą trzy razy droższe, od używanych „stłuczalnych“, ale tańsze od porcelanowych lub aluminiowych. Stwierdzono, że to szkło jest o wiele lepszym izolatorem, niż dotychczas używane w elektrotechnice, a więc dalsze pole zastosowania; a ciekawy jest fakt, że **karborund**, używany do szlifowania szkła, sam się szlifuje o szkło „Silix“.

I dyament znajduje tu silny opór.

W dziejach Tyberyusza podane jest to zdarzenie, świadczące o pomysłowości starożytnych. Pewien artysta okazał cesarzowi **puhar szklany**, który nie dał się skruszyć **ułotkiem**.

— Czy tylko ty jeden znasz tajemnicę wyrabiania tego szkła? — zapytał cesarz.

— Tak! — rzekł wynalazca.

— Pozbawiasz wartości złoto mego skarbcza — zginięz więc wraz z tą tajemnicą.

I wydał wyrok śmierci. — Tak zaginęła tajemnica żelaznego szkła na 20 wieków dopiero czasy obecne odsłoniły ją w pracy wynalazczych umysłów techników.

Zamordowanie zawiadowcy stacyi.

Donoszą nam: Onegdaj między godziną 1.45 a 2.30 w nocy na stacji Radziszów (za Skawiną, na linii do Zakopanego) **zamordowano zawiadowcę stacyi Ludwika Wiesiołowskiego**, którego znaleziono zastrzelonego przed budynkiem stacyjnym.

Z Krakowa wyjechał specjalny pociąg z brygadą śledczą policji krakowskiej.

Rabunku żadnego nie stwierdzono, wobec tego powstaje przypuszczenie, że **zamordowany padł ofiarą zemsty**.

Milionówka.

Milionówka. Przy wczorajszym ciągnięciu 4% premii pożyczki państwowej wylosowano Nr. 4,448.146.

Rocznica szarzy pod Rokitną. Drugi pułk szwoleżerów rokitniańskich, stojący załogą w Bielsku, zaprosił przez swą delegację prezydium miasta Krakowa na uroczystość święta pułkowego z okazji 7 rocznicy szarzy pod Rokitną. Uroczystość odbyła się wczoraj w Bielsku.

Rektorem Uniw. Jagiellońskiego wybrany został po raz drugi dotychczasowy rektor dr. Julian Nowak, profesor weterynaryi i bakterjologii.

Rektorem krak. Akad. Sztuk pięknych na rok 1922—3 wybrany został prof. Szyszko-Bohusz, kierownik prac restauracyjnych na Wawelu.

Miliard na zwalczanie drożyzny uchwaliła pożyczyc od rządu warszawska rada miejska. A możeby tak i Lwów pomysłował o czemś podobnym?

Ciągnięcie loteryi państwowej. Ciągnięcie II klasy 5-tej Polskiej Państwowej Loteryi odbędzie się publicznie w poniedziałek i wtorek dnia 12. i 13. czerwca 1922 r. o godz. 8'30 rano w Warszawie przy ulicy Nowy Świat.

Zjazd cukierników. W poniedziałek dnia 11 b. m. rozpoczyna w Warszawie obrady I Zjazd cukierników zjednoczonej Polski, na którym między innymi omawiana będzie sprawa utworzenia własnej hurtowni.

M. Urzędowi budowlanemu zwracamy uwagę na resztki kamienicy pod l. 26 przy ul. Sykstuskiej. Sterczące jeszcze pozostałości (do wysokości II p.) ściany frontowej grożą zawaleniem i należy polecić usunięcie jej zanim silniejszy wiatr nie spowoduje jakiegoś wypadku.

(a) **Czerzenie** pojawiły się wczoraj w niektórych owocarniach. Cena ich jest horrendalnie wysoka. Urząd walki z lichwą względnie urząd targowy miejski powinien ceny te unormować i położyć kres jawnemu obdzieraniu konsumentów ze skóry.

Przejechany przez tramwaj. Wczoraj o godz. 12 w południe do wozu tramwajowego linii ŁD, dążącego do dworca, przed gmachem Politechniki usiłował wskoczyć jakiś student, skutkiem tego jednak tak niezręcznie, że wpadł pod wóz doczepiony, którego koła przeszły nieszczęśliwemu młodzieńcowi przez lewą nogę w kolanie. Rannego przenieśli koledzy do pobliskiej apteki, skąd Pogotowie odwiozło go do szpitala.

(ws.) **Włamanie do cegielni**. Dzisiejszej nocy wtargnęli dwaj nieznani sprawcy do cegielni Schonfelda przy ul. Snopkowskiej 46 i wylamawszy kraty, dostali się do mieszkania dozorca tejże cegielni Maksa Finkielsteina, skąd zabrali srebrne lichtarze. Sprawców dotąd nie ujęto.

(ws) **Amator srebra**. Do mieszkania hr. Felicji Skarbkowej przy ul. Teresy 10 włamał się w nocy nieznany sprawca i wyniósł kilkanaście srebrnych przedmiotów jak tace, cukiernice itd. znaczone herbem „Habdank“ i hrabiowską koroną.

(ws) **Służąca złodziejka**. Służąca p. Bazylego Sabatowicza (ul. Szeptyckich 3) Eudokja Kuźma zameżna Zastawna, skorzystawszy z nieobecności swego słuźbodawcy, skradka kilka sztuk garderoby wartości pół miliona marek i zbiegła.

TEATR NOWOŚCI:

W niedzielę 11. czerwca o godz. 7'30 „Dudek“ farsa w 3 aktach Feydeau.

W poniedziałek 12. czerwca o godz. 7'30 w. „Manewry jesienne“ operetka w 3 aktach.

We wtorek 13. czerwca o godz. 7'30 „Manewry jesienne“ operetka w 3 aktach Kalmana.

Program „Bagateli“ od 7. czerwca br. — 1) Część koncertowa pp. Naskowska, Siostry May, Wereszczyński, Dawidowicz, Kamiński, Mrawiński. 2) Występ Ludmiły Woroncewicz. 3) Kto mordercą? sketch w 1 odsłonięciu. 4) Znakomity duet operetkowy Iwasów-Iwasiewicz. 5) Operetka w 1 akcie z francuskiego, tłumaczenie M. Marka „W królestwie mody“ przegląd ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich.

Teatr liter.-art. „Ul“. Program od 1. czerwca. Część koncertowa: A. Kitschmann, Wilkoszewska, Michałowski, Mirski, Sławski, Windheim i siostry Spineter. „Wyratował“, operetka.

Dziś w niedzielę o godz. 11'30 daną będzie po raz drugi „Missa Solemnis“ potężne i wzniosłe arcydzieło Beethovena. Pozostałe bilety do nabycia od godziny 10 rano przy kasie Towarzystwa muzycznego. 6009

Niedobór w danie państwowej.

Lwów, 11. czerwca.

(a) Według informacji udzielonych nam w miejskim biurze daniny państwowej, wpłaty stron interesowanych w grupie wyłącznie I i IV (podlegające ściągnięciu przez magistrat) wynoszą dotąd **260 milionów marek** na spodziewaną ogólną kwotę 730 milionów marek.

Brakuje więc jeszcze **470 milionów**, którą to kwotę mają zapłacić interesowani.

Termin płatności I raty daniny od lokatorów upływa 20 czerwca, zaś II raty 1 sierpnia.

300.000 marek uleciało z dymem.

(s.) Jak nam donoszą z Kosowa, poniósł w ubiegłym tygodniu pewien gospodarz wielką stratę przez własną nieostrożność. Oto 300.000 marek schował do pieca, w którym żona, nie wiedząc, zapaliła na wypiek chleba. Chleb się wprawdzie upiekł, ale pieniądze uleciały z dymem.

Zapewne jednak była to tylko drobna część stka kapitału, jakim „biedny“ chłopiec „pod ręką“ dysponował.

„ITA” kapelusze sprzedaje wyłącznie firma Ch. STADLER Lwów, 4383 Jagiellońska I. 15.

Fałszywe wieści o rewolucji w Wiedniu.

Lwów, 11. czerwca. Konsulat austriacki we Lwowie donosi, że obiegające wczoraj we Lwowie pogłoski o wybuchu rewolucji w Wiedniu są wedle in-

formacyi zasięgniętych tam telefonicznie w miejscu kompetentnem, w zupełności nieprawdziwe

Tow. Kolonii leczn. dla dzieci (kierownik dr. Hornung) zawiadamia, że dzieci (ze Lwowa) przyjeżdżają na kolonię mają się jawić do oględzin w dniu 19 bm. o godz. 5-tej po południu w szkole realnej przy ul. Kubali (parter). Tamże należy się wykazać z uiszczenia opłaty na kolonię (skarbnik p. Żmudzkiński, Gal. Kasa Oszcz.). Dzień odjazdu ogłoszony będzie przy oględzinach.

Z Polsk. Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek d. 13 bm. o godz. 6 wiecz., w Instytucie geologicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, z następującym porządkiem dziennym: 1) prof. dr. B. Fułński „Utwory pręcikowe u wirków”. 2) Luźne komunikaty.

Absolwenci szkół średnich, mający zamiar zapisać się w r. szkolnym 1922-23 na Politechnikę lwowską — pracę przy budowie II. Domu Techników, do której są obowiązani po zapisaniu, mogą wykonywać w czasie wakacji.

Kierownictwo zwraca interesowanym uwagę, że wcześniejsze odbycie pracy leży we własnym interesie nowozapisujących się na Politechnikę.

Zgłaszać się należy w Kierownictwie Technicznych Drużyn Robotniczych, gmach Politechniki II. piętro, sala rys. IX. codziennie od 13—14. (z wyjątkiem świąt i niedziel).

(p.) **Rekord, francusko-polski żurnal mód** za czerwiec 1922, mieści w sobie mnóstwo gustownych modeli, a przejrzysta tablica krojów pozwala nawet niefachowym rękóm sporządzić szykowne toalety. Część redakcyjna „Świat kobiecy” przynosi w rubryce „O sztuce ubierania się” cenne wskazówki na sezon podróży toalet. Obok bogatego działu kosmetycznego, znajdujemy art.: „Stroje na scenie”, „Co kobieta nowoczesna zdobyć powinna”, „O lalkach dla dzieci i dorosłych” oraz odpowiedzi od Redakcyi.

DZIWNE MIASTO.

(LIST Z KRAKOWA).

Kraków, w czerwcu.

Zaiste, dziwnym miastem jest dzisiejszy Kraków. Z dawnego, przedwojennego Krakowa (o polskie Ateny!) prawie ani śladu. To znaczący domy i kościoły pozostały, ale ludzie. Więc teraz przypatrzmy się tym dziwom krakowskim.

W domu, gdzie niegdyś kwaterował Jan Chryzostom Pasek, Jojne Citronenduft uprawia pasek, prezesem i generałem wszystkich towarzystw sportowych jest akuszer, a najlepszym cyklistą dentysta. Nocna spelunka, gdzie kwitnie pijaństwo i rozpusta, nazywa się „Odrodzeniem”, teatr zaś poważny o najwyższej kulturze aktorskiej „Bagatela”. Boy dostał manii i zdaje mu się, że jest Moliérem, chcąc zobaczyć teatr lwowski, trzeba spędzić jeden wieczór w krakowskiej „Bagateli” (Nowacki, Dobrzański, Dobrzańska, Fritsche, Raczka, Kliszewski, Wysocki, Berski, Sznaige, Kozłowska), kieliszek wódki w Starym Teatrze kosztuje 500 marek. Trzeciński został futurystą i zabłąkał się w dziwnej ulicy, skąd niema wyjścia, w hotelach krakowskich pełno Prusaków (ale tych łączących po podło-

dze), a w barach pełno Moskali (ale tych z ogonami) i t. d.

Ale dość żartów, bo dla tego, który znał i kochał ten dawny Kraków, cichy, skupiony w sobie, pracujący, a tylko w Michalikowej Jamie lub u Sauera huczący hasłami nowej sztuki, ten powojenny, zeuropeizowany Kraków jest czemś smutnem. Całe szczęście, że w godzinach przedwieczornych można pójść na wzgórze Wawelu, u którego kamiennej piersi zatrzymuje się zgiełkliwa fala plantatorów czy plantatorów i w zupełnej samotności wsłuchawszy się w odwieczny szum wódnej rzeki polskiej „podumać i pomarzyć nad pomnikiem sławy”.

A jednak i ten nowy Kraków ma coś, nad czem nie można przejść do porządku, co pozostawia najmilsze wrażenie. Myślę o teatrze „Bagatela”, tej osobliwości podwawelskiego gmachu na zewnątrz niepozorny, posiada jedno z najmilszych wnętrz, jakie spotkałem w świecie. W teatrze tym widz musi się czuć dobrze. Zespół z czterdziestu kilku aktorów, jak na dzisiejsze czasy, imponujący. Oprócz naszych gwiazd lwowskich, znajdziemy w nim pierwszoklasne siły, a więc Węgiełkę, Brzeskiego, Bończową, Kosińskiego, Zbuckiego i w. i. Teatr, przeznaczony pierwotnie dla farsy, okazuje ekspansję ku poważnemu repertuarowi. W dwóch dniach pobytu mego w Krakowie zetknąłem się w „Bagateli” z Bernardem Shaw'em i Andreje-

Z DNIA.

WARSZAWA.

I znów po roku depcę twoje bruki
Stolico Polski, wspaniała Warszawo,
Gdzie rozdrapują mi forsy jak kruki
Z jakąś piekielną i niezwykłą wprawą.

Znów „samochodem” robię wielkie kursa,
Bojąc się, że mię dorożki ograbią
I znowu pijąc mazagran u Lursa
Myślę, że jestem rentierem lub hrabią.

Czy chcę się w „Wielkim” pieścić głosem Aida
Czy w „Małym” humor podziwiać Fertnera,
Mareczki lecają jak w beczkę Danaid,
Tak ci się każdy do kiesy dobiera.

Co krok łupiony przez przeróżnych drand
Przez pucobutów, ekspresów, szynkarzy,
Myślę: o Lwowie! jakże jesteś tani,
Choć człek się nieraz na „Krakowski” skarży

Co chwila badam, jak mi chudnie kiesa
Co chwila włosy mi stała na głowie,
Więc, gdy załatwię wszystkie interesy
Wróć do ciebie ukochany Lwowie.

Nemp.

Rękodzielnicy zbiorą się w niedzielę 11 bm. o godz. 11 przed południem w sali Izby Rękodzielniczej celem zaprotestowania przeciw notatce umieszczonemu w „Kuryerze Powszechnym” z dnia 9 czerwca br. o Prezesie Izby Rękodzielniczej Gustawie Pamerze. Wszyscy jak jeden mąż muszą wziąć w tym zebraniu udział. Za Wydział: Inż. Zygmunt Stankiewicz w. r.

Zarząd Oddziału konnego S. M. zaprasza dawnych Druhów Oddziału do wzięcia udziału w uroczystym pochodzie podczas Złotu So kolego w czerwcu b. r. Celem zestawienia spisu ludzi i koni należy się zgłaszać do kancelaryi Oddziału przy ulicy Cetnerowskiej 1, 15 do dnia 20. czerwca b. r. Również należy tam zgłaszać oddziały konne z prowincyi, jakoteż bandery włościańskie.

„Lekarza na rozdrożu” wystawił Węgiełko, reżyser pracowity i sumienny, aktor rzetelny i miły, w typie nieco „Osterwowskiego”. Nowacki wziął na swe barki „Człowieka, którego biją po twarzy”. Sztuka nieznamier nie trudna dla reżysera, z rolą tytułową, na której mógłby się załamać najbujniejszy talent. Obie te przeszkody wziął nasz Nowacki kapitalnie. Reżyserję opanował, przystosowawszy ją do ram i środków „Bagateli”, jako aktor zaś umiał utrafić tą cudowną miarę między tragedją a groteską, bez której nie mogą sobie pomyśleć sztuki Andrejewa. I jako prawowitemu Lwowianinowi zrobiło mi się żal, że teatr lwowski utracił lekkomyślnie (o Magistracie!) artystę tej miary i tak bujnego, szczerego talentu. Widziałem jeszcze „Stieglitza”, doskonale zrobioną farsę, w której Berki daje nadmiar serca i entuzjazmu dla sztuki. Jest niezrównany, przewyższa to wszystko, co o nim sądziliśmy. Sekunduje mu Zbucki, którego talent charakterystyczny zmętniał i dojrzał i Skalska, moim zdaniem, w najbliższej już przyszłości „gwiazda liryczno-naiwna”.

Taki teatr to już nie bagatela.

Henryk Zbierzchowski

ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt zawiadomić, iż na wzór naszych fabryk likierów w ANGERS, BRUKSELI, ROSENDAELU, WIEDNIU i BUKARESZCIE, założyliśmy fabrykę w Zniesieniu obok Lwowa, gdzie pod osobistym kierownictwem naszych destylatorów specjalistów, oraz na naszych specjalnych aparatatach destylacyjno-rektyfikacyjnych, według recept stanowiących tajemnicę i podstawę wszechświatowej sławy naszej firmy produkować będziemy nasze wykwintne likiery, które w najbliższym czasie ukażą się w sprzedaży.

Prosimy o zwrócenie baczonej uwagi na etykiety oraz na butelki z wyciskaną naszą firmą „COINTREAU”. — Konkurentów używających nieprawnie etykiet „COINTREAU” oraz naśladowujących zewnętrznym wyglądem naszą firmę, wzywamy do bezzwłocznego zaprzestania wprowadzania w błąd publiczności. — Naśladowców ścigać będziemy sądownie. 4401

Cointreau Pere et fils, Angers (Francya) filia Zniesienie koło Lwowa.

Już tylko dwa tygodnie dziela nas od uroczystości Jubileuszowego Zjazdu Sokolstwa Polskiego we Lwowie. Tak w budynku Sokola-Macierzy i w lokalnościach Małopolskiej Dzielnicy, jak i na boisku Sokolem praca wre w najlepsze.

W programie Złotu przesunięto Nabożeństwo Dzięczynne na sobotę 24. czerwca b. r. — zaś w niedzielę 25. b. m. weźmie Sokolstwo udział w pochodzie na Cmentarz celem oddania hołdu poległym Obrońcom Lwowa i asystować będzie przy założeniu kamienia węgielnego pod Kaplicę Cmentarną.

Zbiórka uliczna na domek sierót Niepok. Poczęcia N. P. Maryi odbędzie się we wtorek 13. b. m. Domek ten ubogi przygarnął, wychowuje, żywi i odziewa trzydzieści bezdomnych polskich sierotek, a obecnie walczy o byt w bardzo trudnych warunkach materialnych. O grosz na chleb dla dzieci proszę gorąco, licząc na ofiarną pomoc naszego społeczeństwa. Worki i odznaki wydawać będzie Komitet w poniedziałek, 12. czerwca od godziny 5-tej, ulica Rutowskiego 10, w lokalu Katolickiego Związku Polek. — Jadwiga Papparowa

Artystyczny Teatr Maryonetek Z KRAKOWA

przyjeżdża na gościnne występy. Jedynego tego rodzaju w Polsce Maryonетки wykonują wszelkie ruchy. Recytacja artystyczna. 4414

Żalobne nabożeństwo za ofiary katastrofy bud.

Staraniem Zarządu izraelskiej Gminy wyznaniowej, odbędzie się w poniedziałek dnia 12 czerwca 1922 o godz. 7 wieczorem w wielkiej synagodze miejskiej przy ul. Sobieskiego za obne nabożeństwo celem uczczenia pamięci i ofiar katastrofy budowlanej przy ul. Krakowskiej 1. 8. Modły odprawi znany kantor Katzmarn. 4400

Prawa autorskie... kucharzy.

Paryż, w czerwcu.

(c) Kucharze francuscy postanowili zażądać dla swych „utworów” kulinarnych podobnych praw autorskich, jakie przysługują poetom, dramaturgom, muzykom. Twierdzą oni, że pomysły ich są również twórcze, i że skombinować nowy rodzaj sosu jest prawie tak samo trudno, jak stworzyć wiersz lub melodię. Ciekawe tylko, jaki trybunał będzie odpowiednio kompetentny, by mógł ocenić, czy dany sos jest twórczym pomysłem kucharza, czy też tylko plagiatem. Zapewne powstać będzie w tym celu Akademia sztuk kulinarnych.

MINIATURY.

Magistracki bęben.

Jest jeszcze taki. Kto nie wierzy, niech zagładnie do miejskiego komisaryatu III. dzielnicy. Spoczywa on tam z pasem rzemiennym, z wyszczerbionymi pałkami, sam poczemniały ze starości i wygląda niby próchniejący grzyb, którego psotne dzieci przylepiły do zdrowego jeszcze drzewa.

— Więc ten instrument średniowiecza nie przeszedł do rupieciarni? — pytam.

Naczelnik komisaryatu p. Morawetz, idealnie uprzejmy jako urzędnik i bajecznie sympatyczny jako człowiek, tak mi rzecz eksplikuje:

— Ten instrument, na który pan z takim politowaniem patrzy, oddaje nam nieocenione usługi, mianowicie na peryferyach dzielnicy, gdzie nie dociera ani dziennik, ani rozlepione na murach obwieszczenie nikogo nie zatrzyma. Ten bęben jest naszym heroldem, naszą „Gazetą Żółkiewską”. Ano, ogłoś pan w dziennikach, albo plakatami, że odbywać się będzie przymusowe szczepienie ospy. Połowa z obowiązyanych do tego przyjdzie, połowa nie. Nie czytali, nie widzieli. Ale jak to samo każe obębnić, to maruderów jest bardzo mały procent. Ot, wczoraj w południe wprowadzono mi trzyletniego, zabłąkanego chłopczyka. Nim jabył to oznajmił na innej drodze, chłopca musiałbym tymczasem oddać do Brata Alberta, a żal mi było, bo widziałem, że to dziecko z lepszego domu. Więc kazałem go „wybębnąć” w dzielnicy, i zaraz przyleciał ojciec, jakiś funkcyjnaryusz kolejowy, a matka aż omdlewała z radości nad odnalezioną pociechą. Więc nie jest to żaden archaiczny zabytek, ale raczej dudniące koło w pulsującym organizmie naszego życia dzielnicowego. Wierz mi pan, że na tym bębnie warto by wypisać jakaś sentencje, podobnie jak na Szyllerowskim dzwonie widniało: vivos voco, mortuos plango, fulgura frango! Tylko niemam czasu, ani spokojnej głowy, aby odpowiedni napis obmyśleć.

Br.

Lwowscy bandyci na gościnnych występach.

Kraków, 11. czerwca.

Z Bielska donoszą, że onegdaj w nocy włamali się do szkoły handlowej trzech bandyci, którzy już przewrócili i nawiercili kasę weteimowską, sploszeni przez stróża szkoły, wyskoczyli oknem z wysokości I p. Dwaj zdołali zbiedz, trzeci ranny w nogę, został ujęty. Na policyi okazało się, że jest to znany policyi włamywacz kasowy, Józef Czornij ze Lwowa. Z zeznań Czornija wynika, że dwaj jego towarzysze to również lwowscy włamywacze Kazimierz Sciberski i Piotr Czernik. Trójka ta włamała się do szkoły przemysłowej w Bielsku i usiłowała włamać się do urzędu podatkowego. Kasy Oszczędności i Starostwa w Bielsku Czornij zostanie odstawiony do sądu, za jego zaś dwoma zbiegłymi towarzyszami wdrożoną poszukiwania.

Śmiertelna kuracja.

SPALENIE PROMIENIAMI ROENTGENA.

(c) Ciekawy proces odbył się w ubiegłym tygodniu w Lignicy. Oskarżony dozorca szpitalny, Arno Röhling, otrzymał od profesora polecenie lekkiego naświetlenia pacjentki Doroty T. Oskarżony kazał pacjentce usiąść przed aparatem, puścił prąd i kazał jej czekać dopóki sam nie powróci z drugiego pokoju. Tymczasem odwołano go do nagłej operacji i w pośpiechu zapomniawszy o swej pacjentce. Powrócił do niej dopiero po 18 minutach. Wnet pokazały się objawy silnego spalenia Roentgenem i kobieta zmarła po kilkugodzinnej męczarni. Oskarżony bronił się, jakoby nie wiedział, że dłuższe naświetlenie jest szkodliwe. Sądził zresztą, że aparat sam po kilku minutach wyłączy prąd, a nie wiedział, że ten właśnie aparat właściwości tej nie posiada. Sprawę odesłano sądowi celem dokładniejszego zbadania okoliczności.

Teatr letni w Krynicy.

(Korespondencja „Gaz. Porannej”).

Krynica, w czerwcu.

Komisja zdrojowa i Zarząd gminny oddały kierownictwo teatru letniego w Krynicy w b. sezonie dyr. Henrykowi Cudnowskiemu, znanemu pracownikowi na niwie teatralnej.

P. Cudnowski, zorganizowawszy liczny i doborowy zespół (40 osób), wielki nacisk położył również na stronę techniczną i dekoracyjną, wyposażając własnym kosztem scenę krynicką w nowe wspaniałe dekoracje i nowoczesne urządzenia sceniczne.

Reeprtuar, przeważnie lekki, obejmuje utwory, które w b. sezonie zdobyły sobie zasłużony rozgłos oraz wiele nowości, które ukażą się na scenach stołecznych dopiero w jesiennym sezonie.

Z t. zw. wielkiego repertuaru pójdą „Sędziowie”, „Warszawianka” i „Kłątwa” Wyspiańskiego. Główną reżyserję objął p. Karol Adwentowicz. W spisie artystów, którzy ukażą się w b. sezonie na scenie krynickiej spotykamy takie nazwiska, jak: Adwentowicz, Barwińska, Jaracz, Janusz, Dobrzańscy, Nosarzewska, Łozińska, Michałowski i inni. Z młodszych sił p. Skrzydłowską i p. Glińskiego.

Ponadto toczą się pertraktacje w sprawie występów gościnnych z pp.: Ordon - Sosnowską, Czarnowską i Chmielińskim.

Sezon bieżący w Krynicy zapowiada się zatem doskonale.

Kino LEW.

Dziś w niedzielę dnia 11. czerwca b. r.
Gubernator Iwanow wspaniały dramat salonowy z życia arystokracji rosyjskiej. 4406

DYREKCJA POLSKIEGO BIURA PODROŻY „ORBIS”
 Lwów, ulica Jagiellońska 20 (Mezanin) zawiadamia, że
Zarząd Zdrojowiska „Piszczany” w Czechosłowacji
 światowej sławy gorące kąpiele mułowe i siarczane, leczące **PODAGRĘ, GOŚCIEC, REUMATYZM** i inne podobne cierpienia udziela dla **gości z Polski bardzo znaczących zniżek**. — **INFORMACJI** co do cen, udogodnień itd., jak również informacji co do zastosowania mułu leczniczego „PIQA” w leczeniu domowym udziela w „ORBISIE” codziennie od godz. 9—13 przedpoł. p. **KOZAK**. Od dnia 1. czerwca b. r. zaprowadzone zostało bezpośrednie połączenie pociągami pospieszными od granicy do Piszczan. 439g

Kto będzie następcą Lenina ?

Berlin, 10 czerwca.
 (AW.) „Głos Rosji” dowiaduje się od osoby, która przybyła z Rosji, że Lenin tknięty został paralizem i że nie jest zdolny do pracy. Jako następcy jego wymieniani są nie Trocki

i Zinowiew ani też Kaenin, lecz Preobrażenski i Stiepanko.

Wśród bolszewików z powodu choroby Lenina panuje przygnębienie

Prawo gościnności, a obowiązek wobec swoich.

(Na marginesie uchwał mieszkaniowych Rady miejskiej).

Lwów, 11. czerwca.

Czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej dowiodło, że problem mieszkaniowy, wyłoniony nie od dziś, dopiero katastrofą przy ul. Krakowskiej ujawnił w świadomości ogółu, jak i czynników rządzących całą swoją grozą oraz imperatywną konieczność natychmiastowych środków zaradczych. To też Rada miejska przez uchwalenie wszystkich przedstawionych rezolucji dowiodła, że zdaje sobie sprawę ze swego obowiązku wobec mieszkańców Lwowa.

Jedynie przy uchwalaniu wniosków sekcji III. przy ustępie „o usunięciu i niedopuszczeniu napływu obcych, którzy nie mają potrzeby stałego przebywania we Lwowie”, skreślono słowo „usunięcie”.

Dlaczego ?

Wszak zdaje się być rzeczą zupełnie godziwą, aby w warunkach tak przykrych i krytycznych w pierwszej linii ludność rdzennie lwowska, jak też ta, która jest ze Lwowem związana tak warunkami swojej egzystencji, jak i pożytku publicznego znalazła dach nad głową i do tego też celu muszą zmierzać wszelkie starania Zarządu miasta i władz państwowych.

Święte są prawa gościnności — to prawda. Jednak współczucie z ofiarami stosunków, nie przez nas zawinionych, musi ustąpić na plan drugi wobec obowiązków bliższych — obowiązków wobec tych, za których los sami jesteśmy odpowiedzialni.

Przecież cała osnowa odnośnej rezolucji daje zupełne zabezpieczenie przeciw jakimś, nie licującym z ludzkością rugom. — Dlaczegooby jednak miasto w obecnych warunkach miało tolerować pobyt we Lwowie tych wszystkich, którzy mogą tak samo wydawać swoje kapitały (a są to przeważnie ludzie bogaci) w każdym innym mieście — lub których (jak to jest w b. wielu wypadkach), interesu wiąże z Warszawą, lub wogóle z całym terenem b. zaboru rosyjskiego ?

Systemem wydalania obcych, niezwiązanych z danym miastem warunkami swojej egzystencji od kilku już lat ratują się przed katastrofalnym kryzysem mieszkaniowym sąsiednie państwa — jak w pierwszej linii Austria, Czechy, Węgry itd., jakkolwiek dla uzasadnienia tych drastycznych środków nie mają ani w części takich podstaw jak my, którzyśmy przeszli zniszczenie wojenne.

Reasumując powyższe uwagi, wyrażamy przekonanie, że wobec rozmiarów katastrofy mieszkaniowej we Lwowie miasto, jeżeli chce stanąć na wysokości swojego zadania, obok wprowadzenia w życie wszystkich powyższych już uchwał, winno również przeprowadzić rewizję co do uzasadnienia pobytu we Lwowie ludności napływowej i na podstawie wyników tych dochodzeń, włączyć jednak w swój program i to skreślone onegdaj słowo: „usunięcie”.

Ze świata.

Carskie piwnice. Rząd sowiecki przystępuje obecnie do spieniężania zapasów piwnic carskich, zwłaszcza win. Wina stare nabywa podobno Anglia masowo. Pieniądze z tego źródła obrócone być mają na zakup niezbędnych towarów w Niemczech.

Wiadomość ta dowodzi, jak ogromne musiały być zapasy alkoholu w piwnicach Mikołaja II., skoro po 3 latach przeszło „panowania” bolszewickiego pozostała ich jeszcze ilość tak znaczna, że można nimi dokonać większej transakcji z zagranicą. A przecież dygnitarze sowieccy mają gardziółka wiecznie łaknące i niczem nie nasycone.

NADESLANE.

RABKA

Pensjonat dla młodzieży szkolnej.

W czerwcu otwarty zostaje pod nadzorem pedagogiczno-lekarskim pensjonat dla młodzieży żydowskiej w wieku szkolnym (obojska płci). Pensjonat jest urządzone wzorowo. Posiada kryte werandy, kąpiele słoneczne, plac zabawowy, fortepian. Dla odbywania wycieczek w okolice są do dyspozycji młodzieży furmanki. Kuchnia wzorowa. Opieka medyczna a. Kąpiele mineralne. Liczba pensjonariuszy ściśle ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje do 20 b. m. A. Streicher, Lwów, Wolność 10, między 2—5 po południu. 4348

Matematyczno-przyrodnicze gimnazjum G. BRÜCKOWY z prawem publiczności (bez łaciny, uprawniające do wszystkich studiów uniwersyteckich) przyjmuje zgłoszenia codziennie od g. 4—5. Sakramentek 32. Zarzem zwraca się uwagę, że według projektu Ministerstwa (§ 17 ustawy. r. 1922) gimnazjum neohumanistyczne nie istnieje. 4334

„PALATYN I OWADOL”
 po cenach fabrycznych wysła L. Doroszow, Łódź, Pa-saż Szulca 36, 5864

LEKARZ-DENTYSTA 4411
Dr. Karol ATLAS
 Lwów ul. Kochanowskiego 11, ord. od 9—1 i 3—6.

LEKARZ-DENTYSTA 4413
Dr. Hugo DATTNER
 ord. pl. Maryacki I. 5 (dawniej Hotel Francuski).

Zawiadamiamy niniejszem, iż dnia 20. bm. o godz. 8-30 wiecz. odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie członków Związku Zaw. Farm. Prac. w sali Tow. Aptek. Mikolskiej 15. II. p. z nast. porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorium.
4. Wnioski Wydziału.
5. Wybór nowego Wydziału.
6. Wnioski wolne.

Za Zarząd: 4405
 Sekretarz: Mr. Collermajer m. a. Prezes: Stanisław Iocierski m. p.

Podziękowanie

Prof. Holobutowi, Prof. Steuslingowi, Drowi Opieńskiemu, którzy swą wiedzą starali się przyczynić do ratowania ś. p. męża mego składam tą drogą podziękowanie.
 4332 Aleksandrowa Skarbkowa.

Publiczne podziękowanie.

Siostrze pielęgniarce Zofii Sakra zamieszkałej ul. Zielona 11, która z całym poświęceniem się i pieczołowitością starała się ulżyć cierpieniom śp. męża mego składam niniejszem publiczne podziękowanie, polecając ją jak najgoręcej.
 4381 Aleksandrowa Skarbkowa.

Podziękowanie.

Za to, że nie tylko całą swą wiedzą i doświadczeniem, ale i serdeczną opieką, a niejednokrotnie zaparciem się siebie usiłowali zatrzymać przy życiu śp. męża mego składam niniejszem W. Panom Prof. Józefowi Wiczkowskiemu, Drowi Andrzejowi Aleksiewiczowi, Prof. Zygmuntowi Spalkiemu, Prof. Janowi Greiowi, a zwłaszcza ordynującemu Prof. Wincentemu Czernickiemu i Drowi Kazimierzowi Wiślańskiemu serdeczne podziękowanie.
 4380 Aleksandrowa Skarbkowa.

DO WIADOMOŚCI

6014

P. T. Artystów i Artystek scenek literacko-artystycznych i kabaretowych podaje się, by nie zawierali kontraktów na przyszły sezon z P. Stanisławem Sliwińskim, obecnym kierownikiem „Bagateli” we Lwowie przy ul. Rejtana 3. Kontrakty bowiem takie musiałyby opierać się na założeniu, że P. Sliwińskiemu wydzierżawioną zostanie także na przyszły sezon sala Bagateli. Tymczasem w rzeczywistości co do wydzierżawienia tej sali od 1. lipca 1922 nie zapadło jeszcze rozstrzygnięcie. Opierając się więc na tej niepewnej supozycji, kontrakty, nie dawałyby szansy, że będą zrealizowane. Niebawem podam do publicznej wiadomości postanowienie, jakie zapadnie co do dalszej dzierżawy sali „Bagateli”. Reflektanci o wynajęcie sali mogą wnosić oferty do 30. czerwca 1922. Franciszek Moszkowicz, we Lwowie, pl. Smolki, „Kawiarnia Warszawa”.

KRONIKA SPORTOWA.

POLABAN (NYMBURG) — Pogoni 2:1 (1:1).
 Gra ze strony Pogoni, chaotyczna, bezplanowa i ospała. Z powodu braku miejsca, obszerniej omówimy ten match w numerze wtorkowym. — Dziś spotkanie rewanżowe.

Pogoni II — Sportowe koło Medyków. (Match ten odbędzie się we wtorek na boisku Pogoni.

Kraków, 11. czerwca.
 (Telef.) **Jutrzenka — Makkabi 1:0 (0:0).**
 Match wczorajszy o mistrzostwo zakończył się zwycięstwem Jutrzenki. Wobec tego Makkabi niewątpliwie przejdzie do klasy B.

MIEDZYNAROD. TURNIEJ TENISOWY.
 W dniach od 25 do 28 bm. odbędzie się w Krakowie międzynarodowy turniej tenisowy, urządzony staraniem sekcji tenisowej akademickiego związku sportowego, na własnym boisku w Parku krakowskim. Oprócz licznego udziału uczestników z całej Polski spodziewany jest także przyjazd wybitnych graczy czeskich, rumuńskich, węgierskich i francuskich

„Bzik“ rozwodowy w państwie bojaźni Bożej.

Rozwiódł się, bo żona schudła. — Odkryty „romansik“ staruszka

Berlin, 8 czerwca.

Moc procesów rozwodowych w Niemczech powiększa się wprost z bezprzykładną szybkością. Małżeństwa ogarnęła poprostu mania na tym punkcie. Rozwodzą się obecnie wszyscy: biedni i bogaci, maluczcy i wielcy.

Każdy dzień przynosi jakieś nowe **nadzwyczajne sensacje na tle procesów rozwodowych**, a prowadzący rozprawy sędziowie całymi dniami i często nawet do późna w nocy mozola się nad łagodzeniem sporów między poważnionymi małżonkami.

Bardzo ciekawe tego rodzaju rozprawy odbyły się w ostatnich czasach przed sądami berlińskimi. I tak jeden z obywateli wniósł skargę do sądu o rozwód, podając jako przyczynę, że żona jego za mocno się sznurowała — wskutek czego ogromnie schudła, podczas gdy on tylko dlatego się z nią ożenił, ponieważ miała bardzo

ładne kształty ciała. Sędzia przyznał słuszność poszkodowanemu małżonkowi, dzieląc jako Niemiec — poglądy owego jegomości na istotę piękna ciała kobiecego.

W innym znowu wypadku oskarżonym był „on“. A było to tak:

Właściciel fabryki, 70-letni starzec, który tego roku w maju obchodził ze swoją 70-letnią połowicą złote gody weselne, zapalał w tych dniach nagle gorącym afektem ku 40-letniej wdowie — i co dziwniejsze — afektem wzajemnym! Rozpoczęła się „słodka“ idylla zakochanych, która mogłaby trwać długo, gdyby nie energia wiaromnie zdradzonej staruszki. Ta przyłapawszy oboje „in flagranti“, obita swoją „młoda“ rywalkę, poczem... wniósła skargę o rozwód. Nie pomogły protesty ze strony dzieci i wnuków. Starowinka postawiła na swoim i rozwód uzyskała.

2.40; 25-ki 1.80—2; 10-ki 1.50—1.60; reszta drobnych 0.80—1.00; dumski 1000-ki 35—45; 250-ki 20—40; karbowańce 00; hrywny 00; franki franc. 360—380; funty szterl. 000; franki szwajcarskie 750—780.

Złoto: 20 kor. 16000—16300; 20 franków. 15000—15300; 20 marków. 16700—17000; funty szterl. 000; 10-rubl. 20.000—20.40; dolary 3850—3900.

Srebro: korony 280—285; 5 koron. 1400—1450; floreny 745—750; ruble 1120—1150; kopiejki 5—5.25; dolary ameryk. 000; półówki i ćwiartki 00; dolary kanad. 00; drobne 00; leje 275—280.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11. czerwca.

(m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne mocne, papiery procentowe słabe, akcje w zaniebaniu, milionówki 1450—1460.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 10. czerwca.

(PAT.) Kursa giełdy warszawskiej z 10-go czerwca 1922.: 5 proc. list. zast. m. Warszawy 220. Warsz. pożycz. przezor. 50. 4 ipól proc. list. ŻBK. (rb.) 260. 4 proc. list. ŻBK. (mk.) 58.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednoczonych 4075. Dolary kanadyjskie 4050. Franki francuskie 371'50. Marki niemieckie 14'20.

Czeki: Na Belgię 342'50. Berlin 14'20. Gdańsk 14'20. Londyn 18225. Paryż 371. Nowy Jork 4090. Dolary drobne 4090. Szwajcaryja 789'50. Wiedeń 27'50. Praga 79'75.

Akcyje: Bank handl. warsz. 5400. Bank kred. warsz. 3300. Bank zachodni 2600. Tow. akc. fabryki cukru 33750. Firlej 800. Tow. przem. drzewnego 1550. Warsz. Tow. kopali węgla 29800. Lilpop, Rau i Löw 3875. Ostrowieckie zakłady 7625. Rudzki i Ska 2460. Starchowice 5500. J. Borkowski 1175. Warsz. Tow. transp. i żegluga 1750. Polska Nafta 1975. Milionówka 1450.

DEWIZY ŻURYCHSKIE.

Żurych, 10. czerwca.

(PAT.) Giełda z dnia 10. czerwca 1922. — Początkowe: Berlin 1'81. Holandya 204'30. Nowy Jork 522'75. Londyn 23'51. Paryż 47'47. Medyolan 27. Praga 10'10. Budapeszt 0'60. Zagrzeb 1'90. Warszawa 0'13. Wiedeń 0'03 i jedna czwarta. Austrjackie stempl. 0'03 i pół. Sofia 3'70.

Żurych, 10. czerwca.

(PAT.) Giełda z dnia 10. czerwca 1922. — Końcowe: Berlin 1'76. Holandya 204'50. Nowy Jork 522'75. Londyn 23'42. Medyolan 26'90. Bruksela 44. Kopenhaga 115. Sztokholm 1136. Buenos Aires 190. Praga 10'10. Budapeszt 0'60. Zagrzeb 1'90. Warszawa 0'13. Wiedeń 0'03 i jedna czwarta. Austr. stempl. 0'03 i pół. Sofia 3'65

Miliard wygrany w totalizatora.

Biedna urzędniczka wygrywa olbrzymią sumę w jednym biegu.

Londyn, w czerwcu.

(c) Tematem rozmów całego „ciekawego“ Londynu stała się obecnie osoba biednej urzędniczki, która podczas ostatnich wyścigów wygrała okrągłą sumę 61.000 funtów szterlingów, co równa się przeszło miliardowi marek p.

Szczęśliwą tą niewiastą jest 30-letnia Gwendolina Thomas. Dotychczasowe jej życie nie opływało w rozkosze. Córka urzędnika prywatnego, została sierotą w 15 roku życia, bez środków utrzymania, zmuszona w dodatku opiekować się swoją chorą matką. Natychmiast więc po śmierci ojca wstąpiła do biura i niezadługo zyskała ogólną sympatyę przełożonych i kolegów.

Wbrew zwyczajom młodych dziewcząt, nie stroiła się, nie chodziła na spacer, ani do teatru, całe dni natomiast spędzała w biurze, a wieczory poświęcała stale swej matce.

Jedyną jej namiętnością był totalizator. To też w czasie wyścigów opuszczała często godziny biurowe, spędzając każdą zdobytą w ten sposób chwilę na wyścigach. Ostatnio postawiła na jednego z koni znacznie większą sumę, stanowiącą jej krwawo zaoszczędzony majątek. Mimo jednak starań nie mogła w dniu rozstrzygającym uwolnić się z biura. Siedziała tam całe popołudnie jak na szpilkach. Nagle zawezwano ją do telefonu. To jeden ze znajomych zawiadamił ją, że jej faworyt wygrał bieg zupełnie nieoczekiwanie, przynosząc biednej niewieście olbrzymią fortunę.

Wróciwszy od telefonu, nie zdradziła się zupełnie ze swym szczęściem, lecz pracowała jak

zwykle, do późnego wieczora. Na drugi dzień nie zjawiła się już w biurze: wyjechała w niewiadomym kierunku, aby w ten sposób unikać natłoku reporterów i ciekawskich. Wróci do stolicy dopiero po pewnym czasie, gdy jej osoba przestanie budzić sensację.

EKONOMISTA.

Z LWOWSKIEJ GIELDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 11. czerwca.

Tendencja zwykła na dolary — około godz. 2-giej była nawet haussa, potem trochę spadły. Kursy innych walut trzymają się w ramach wczorajszych. Obrót z powodu soboty słaby.

Dolary ameryk. 4090—4095; 1-ki i 2-ki 3990—3995; dolary kanadyjskie 3980—3990; 1-ki i 2-ki 3880—3890; marki niemieckie 14.20—14.25; setki 13.80—14.10; drobne 13.60—13.80; leje 27.50—28.20; drobne 26—27.20; korony czeskie 75—80; drobne 70—75; austr. tys. now. em. 770—750; austr. tys. star. em. 2250—2280; austr. setki now. em. 70—75; austr. setki star. em. 225—228; 50 kor. 45—130; 20 kor. 20—26; 10 kor. 10—13; 1-ki i 2-ki 0.50—0.60; ruble 500-ki 2—2.40; 100-ki 2—

Na srebrnym ekranie.

Walka o miliony.

„TRAGEDYA POWSTAŃCÓW“.

Serya II

Premiera w kinopatrach „Kopernik“ i „Maślanka“.

Lwów, 11. czerwca.

Nad morzem porzucone leżało ubranie hr. Sandorfa, którego ścigali żandarmi austriacy.

Sarceny, człowiek-potwór poszczuł ich znowu na tego patryotę, który sam został obecnie z dawnej trójki idealistów. — — Minęły lata. W domu bankiera Torandela rośnie córka, piękna, jak wiosna. Bankier ożenił się i żył w dostatku. Sarceny jeździł do Indyi — i tam poznał tancerkę, którą wyrwał z rąk okrutnego właściciela. Tancerka jest wierną niewolnicą i śledzi różnych ludzi i różne wypadki z polecenia Sarceny'ego.

Tak im spokojnie na pozór płynie życie, tym którzy niewinnych ludzi wydali śmierci. Lecz los czarwa. Młody Bathory pokochał córkę Toran-

dela i choć był ubogi, a ona bogata — jednak młodzi ufni w swą miłość, nie widzą w tem przeszkody. I o dziwo! Chociaż bankier w pierwszej chwili z marsem na czole przyjmuje wiadomość o miłości swej córki, jednak po namyśle chce się zgodzić na ten związek.

Wówczas zjawia się znów szatan w postaci Sarceny'ego. On chce poślubić córkę bankiera! Potworny ten, podły człowiek, któremu znów brak pieniędzy na hulanki, chce się wzbogacić pieniędzmi pięknej Saby. Wiedzie bowiem — kto jest Saba? Jest to córka hr. Sandorfa, którą bankier i jego żona jego wzięli jako swoje dziecko. W tym czasie, gdy sprawy te się dzieją i nad głową dziewczyny oraz jej ukochanego wzbierają chmury — ukazuje się tajemniczy jacht z tajemniczym właścicielem doktorem-czarownikiem, co leczy chorych, uzdrawia konających. Na jego jachcie znajdują się dwie niezmiernie ciekawe postacie: atleta i spryciarz. Oni donoszą o wszystkim swojemu panu, oni wypełniają jego rozkazy. Och! a obecnie nadchodzi chwila działania. Sarceny niedarmo pragnie ożenku z córką Sandorfa. Wszakże czeka ją magnacka fortuna, trzy miliony guldenów z chwilą, gdy stanie się pełnoletnią. Rząd w drodze łaski wypłaci tę sumę córce powstańca.

Sarceny wie już, że Saba kocha Bathorego. Jednak dla niego nie istnieją przeszkody! — — Porwie Sabę — zmusi ją, by została jego żoną! Nie cofnie się przed niczem. Czemużby nie zrobił zresztą dla pieniędzy? Zapomniał tylko o jednym: o tajemniczym doktorze, który zjawia się wśród burzy wypadków. A choć młody Bathory zginął z ręki lotra — doktor przyrzeka go ocalić!

Czy go ocali? Czy wskrzesi tego chłopca — syna najdroższego przyjaciela?

Bajeczna znów gra i scenerya, precudne fragmenty podnoszą nadzwyczajną i tak już treściwo wartość filmu. Joube każe znów podziwiać swą grę, pełną wyrazu. Ale i Sarceny zagrany jest świetnie. Twarz tego lotra, jego postać ruchy oddane są z niezwykłym talentem aktorskim. Całość czyni zaszczyt firmie paryskiej wytwórni Gaumonta.

Pełne wstrząsającej grozy jest zdjęcie strasznej katastrofy przy ulicy Krakowskiej; pogrzebu jej ofiar, tłumów publiczności, całej akcji ratunkowej. Zdjęcia są bardzo dobre i dowodzą, że i we Lwowie są siły, które mogą i powinny otworzyć wytwórnię.

WYJAŚNIENIA I PORADY
w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokola 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ
otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

Angielskiej konwersacji poszukuje pan. Zgłoszenia pod „First class“ do Administracji. 4278

Poszukuje się na wieś, na wakacje, abiturienta lub studenta seminarium celem przygotowania do matury. Zgłoszenia między godz. 1-3, ul. Tarnowskiego 5, Krawczyk. 4399

Kurs buchalteryi bankowej
rozpoczyna się 14. czerwca południowy i wieczorny, który kończy się egzaminem w Państwowej Akademii Handlowej. Nowy prof. siła fachowa. Wpisy przyjmuje się włącznie do 12. czerwca od 10-1 i od 5-9 godz. Liczba ograniczona. 5968
Dyr. P. RUTKOWSKI, Zyblikiewicza 41.

Wpisy 5965

na nowe kursa księgowości etc. rano i wieczorne przyjmują od 7 do 15 b. m. od godz. 10-12 i od 4-6. Konces. Prakt. Kursy Księgowości Z. OLSZEWSKIEGO, LWÓW, KURKOWA 38.

= WPISY =

na kurs buchalteryi kupieckiej ranny i wieczorowy przyjmuje się do 16. czerwca od 10-1 i od 5-9 godz., który się kończy egzaminem w Państw. Akademii Handl. Równocześnie kurs stenografii, pisania na maszynie i obcych języków. Dla zamiejscowych pisemnie. Dyr. P. Rutkowski, Zyblikiewicza 41. Po ukończeniu kursu poleca się posady. 6010

Płacowego z dłuższą praktyką tartacznią, leżnanego z konserwacją, ułożeniem materiału tartaczanego, jakoteż i kłoców — dla tartaku w Rzęśnie Polskiej poszukuje Spółka Akcyjna „Oikos“. Zgłoszenia między 11-1 u dyrektora komercyjnego 3-go Maja 11. 4333

Adwokat Dr. Grünstein w Chodorowie poszukuje rutynowanego kopycisty. Nieprzyjęte oferty pozostaną bez odpowiedzi. 4377

Magistra farmacji poszukuje Apteka lwowska. Zgłoszenia pod „Magister“ przyjmuje Biuro dzienników Buchstaba — Legionów 21. 4376

STENOTYPISKI

polsko-niemieckie
władające obu językami w słowie i piśmie, przyjmie z a r a z większe biuro naftowe.

Oferty z odpisami świadectw przy zapodaniu referencji do Administracji pod „Nafta“ VIII/a“. 6000

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

50 sypialni pięknych, jasnych, polerowanych, gwarantowanej dobroci z pierwszorzędnymi materacami i lustrami, wartości minimalnej milion, rozsprzedam hurtem i detalicznie po 680.000 tylko zaraz. Woheć chwilowego zastoju letniego radzę fachowo kupić obecnie nie jesienią, zaoszczędzając minimalnie połowę. Tamże jadalnie, gabinety, salony. Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 13, róg Żorawiej. Magazyn Mebli. 5813

Piano piękny ton, otrzymał w komisową sprzedaż Matwijowski, Chorążczyzna 27. 4173

Sprzedam Polakowi kamienicę dwupiętrową w śródmieściu z wolnymi 9 pokojami, stajnią i wozownią. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod Z. T. Administracja. 4344

Aparat fotograficzny „Ika“ 13X18 na filmy i klisze prawie nowy do sprzedania. Oglądać można od 2-4 przy ul. Chrzanowskiej l. 11a parter na lewo. 4425

Strzelba 16 kal. do sprzedania, Kochanowskiego 64, 2 p. na lewo. 4361

Walca i holender zupełnie nowe okazjnie sprzeda „Ubus“, Lwów, Ossolińskich 6. 4407

Sypialnia dębowa zupełna, nowy salon mahoniowy, portyery jedwabne i t. d. do sprzedania. Obejrzeć od pół do 12 do pół do 1, ul. Sykstuska 43a, l. piętro. 4384

Sprzedam parę huculków „kuce“ bardzo ładne, silne. Na Błonie 12. 4402

Fortepian krzyżowy do sprzedania. Ziemiakowskiego 12, u p. Wolfartowej 3-4 do oglądnięcia. Wiadomość Magdaleny 4. 4395

Koń angielski rasy po „Matsz Boxu“ do sprzedania ze siodłem za 600 tys. Mkp. Handlarze wykluczeni. Zamarstynowska 41. 4413

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Osoba samotna poszukuje na letnie miesiące pokoju z utrzymaniem w okolicy Lwowa lub na poryferyach miasta. Zgłoszenia pisemne Syndykat, Senatorska 6. 5992

Oddam mieszkanie bez kuchni dwupokojowe przy Akademickiej za trzypokojowe z kuchnią i komfortem. Zgłoszenia pod „Zaufanie“, Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4352

Zamienię lokal o 5 ubikacjach położony w centrum miasta na najlepszym punkcie na większy lokal nadający się na skład tekstylny w śródmieściu lub w nieznanym oddaleniu za większą dopłatą ewentualnie wynajmę. Zgłoszenia „Tekstyl“, biuro Scherera, Pasaż Hausmanna 6. 4408

ROZMAITE

Na Legionów zgubiłam index Uniwersytecki. Zwrot za wynagrodzeniem. Po trzech dniach unieważniam. Ehrlichówna, Rappaporta 11a/II. 4418

Wydzierżawię willę w Ojcowie, Szczawnicy, lub pozostały dworek z parcelacją z ogrodem i trochę pola. Z. Winiarska, Lwów, św. Teresy 2/B u p. Gajewskich. 4337

Unieważnia się tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wystawione przez P. K. U. 40 p. p. Lwów na nazwisko Adama Szumańskiego, a zgubione w tramwaju dnia 4 VI. 1922. 4403

Dr. Regina Reichenstein-Nadłowa
ordyn. w chorobach skór. i wener. dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pop. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4330

Dr. med. EDMUND BETTER
ord. po powrocie z zagranicy w połączeniu z chorob. kobiecych Lwów, Zamknięta 9, (boczna Gródeckiej). 4322

Dr. IGNACY LÖWENHECK
Ordyn. w chorobach wenerycz. i skórnych od 12-1 3-5 ul. Zielona 17. 4284

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. sekundarysz szpitala wied. i lwowskiego powrócił i ordynuje od 8-9, 12-1 i 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 4263

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER**, Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 4261

Dr. Zofia Wepper sekundar. szpitala powsz. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2-5. — Kosmetyka lekarska, Janowska 26. 4246

Dr. ALEKSANDER ROSENBERG specjalista chorób kobiecych i akuszer, powrócił i ordynuje ul. Sykstuska 2. 5924

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. N. Goldstein** były elew Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święt. od 9-12. Kraszewskiego 3. 5929

Dr. J. Scharf ordynuje jak dawniej w Alte Wiese. Dom Nastopil. 5910

Dr. med. Ignacy WEISS powrócił i ordynuje od 2-5 Lwów, ul. Na-bielaka 5 obok szkoły Maryi Magdaleny. 4379

Ogromny transport najmodniejszych płaszczy damskich i dzieciennych letnich i jesiennych, oryginalne modele francuskie, angielskie i wiedeńskie po bajecznie niskich cenach, nadszedł do znanej starej firmy. 4378

KLARA WERK
ul. Skarbkowska 7 (Dom własny).

Do Eksploatacyi Gipsu i Wapna

spółnik z kapitałem poszukiwany. Zgłoszenia pisemne „Zarząd dóbr“, Lwów, Mochnackiego 25. 4392

Maszyny rolnicze

sieczkarnie, młocarnie, pompy wodociągowe i studzienne, maszyny do wyrobu dachówek wykonuje, oraz odlewy żelazne według nadesłanych mi modeli lub rysunków. Kupię maszyny parowe, motory i złom żelazny do przetopienia. 6011

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH S. ZWEIGA w RZESZOWIE.

We wtorek, dnia 20. czerwca 1922 o godz. 5 po poł. odbędzie się w Biurze Tow., ul. Kościuszki 6

XXIII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie członków Lwowskiego Tow. Bankowego
stow. zar. z ogr. poręką z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia. 2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1921. 3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnioski teje na udzielenie Dyrekcyi absolutorium. 4. Wnioski Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku z r. 1921. 5. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1922. 6. Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących. 7. Wnioski członków. — W braku kompletu odbędzie się XXIII. Ogólne Zgromadzenie tego samego dnia w temże samem miejscu i z tym samym porządkiem dziennym o godz. 6 po poł. 4394
Rada Nadzorcza Lwowskiego Towarzystwa Bankowego

KONKURS.

Towarzystwo gimnazjum polskiego z praw. publ. w Dolinie rozpisuje Konkurs na posadę następujących nauczycieli: POLONISTY, FILOLOGA, MATEMATYKA, PRZYRODNIKA, GEOGRAFA.

Warunki wedle umowy.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi gimnazjum polskiego w Dolinie.

REKLAMA
jest dźwignią handlu i przemysłu

**z 7% opustem
sprzedaje W CZERWCU**

wszelkie
towary
bławatne
i pościelo.
we z okazji

85 letniego jubileuszu
założenia firmy

I. Drexler & Synowie, Lwów,
plac Kapitulny 2. 5939
magazyn pościeli, płócien, bławatów i bielizny.

Za 8.000 Mkp. ???

Korzystajcie z okazji! Wysyłam każdemu pocztą za za-
liczką: 1. na całe ubranie męskie 5 metrów praktycznego
modnego wełnianego materiału za 8000 Mkp. Gatunek
Prima za 10000 i Extra za 12000 i 18000 Mkp. 2. Dla
Pań! Szewiet szkocki, gładki lub deseniowy na elegan-
ckie suknie i kostiumy za 4 metry Mkp. 7800, Boston
za 12000 i 15000. 3. Najpiękniejsze deseniowe batysty,
muśliny i zefiry na letnie suknie i bluzki za metr 675,
850, 1250, 14 0. 4. Płótno białe gładkie i deseniowe na
bieliznę, pościel, wspany, ubrania i fartuchy za mtr 675,
775, 850 i 950 Mkp. 5. Pończochy, skarpetki, chusteczki,
firanki i nici są tanio do nabycia. Zamówienia adresować:
SKŁAD FABRYCZNY M. BRYL, ŁÓDŹ
ul. Piotrkowska Nr. 56, w podwórzu. 5696
Przy większych obciążeniach zaatek jest pożądany.

Ostrzeżenie!

Ze względu na pojawienie się naśladownictw na-
leży zwrócić uwagę, że jedynie prawdziwy jest

Sól radio-jodowa "GALLEN"

polecana przez wybitnych lekarzy. Według badań
naukowych zawiera ona obok jodu i srebro rad
(radium), wskutek czego sól ta okazała się o
wiele skuteczniejsza, aniżeli wszystkie inne sole
jodowe w chorobach, gdzie jod lub rad jest
wskazany. Żądać tylko sól radio-jodowa „Ga-
llen”. Do nabycia w aptekach, drogueryach, skła-
dach wód mineralnych lub wprost w wytwórni
chem. „Gallen”, Lwów, Piłkarska 53. 4387

**KOMPLETNE =
URZĄDZENIE
= MŁYNÓW**
JAKOŻEŻ POSZCZEGÓLNE MASZY-
NY I KAMIENIE MŁYŃSKIE poleca
FABRYKA MASZYN MŁYŃSK.

M. Kanarek Sp. z ogr. o. Lwów
ul. Słowackiego 16

Do wykonania zdjęć wysyłamy pierwszo-
rzędnych inżynierów specjalistów. 4391

H. TENDLER

Najlepsze Obuwie Krajowe i Zagraniczne
Lwów, ul. Kilińskiego 1.
(Naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej) 4367

Pensjonat „Lechia”

CELINY WASILEWSKIEJ
Warszawa, Jerozolimskie 32 (blisko Dworca)
POKOJE Z UTRZYMANIEM
dla przejezdnych. 6003



Najlepszym środkiem do prania bielizny jest **PROSZEK MYDLANY 1900**

50.000 MP.

WYPŁACIMY TEMU, KTO UDOWODNI, ŻE PROSZEK TEN SZKODZI BIELIŹNIE.

ZAKŁADY CHEMICZNE — POZNAŃ, GŁÓWNA. 5928

SKŁADNICA LWOWSKA: **HURTOWNIA KOLONIALNA KL. TRĄSKIEJ 3**



MACZKA OWSIANA ZDROWIA ADAMA BRANICKIEGO zalecana przez lekarzy jako najlep-
szy środek odżywczy i wzmacniający dla dzieci, chorych i rekonwalescentów,
zmieszana z mlekiem zastępuje pokarm matki, wpływa na szybki przyrost wagi, ułatwia zębko-
wanie i zapewnia prawidłowy rozwój mięśni i kości. 4251

Do nabycia w sklepach kolonialnych i składach aptecznych.

OBUWIA

sprzedaż hurtowna, damskie, dziecięce, skórzane
i płócienne w dużym wyborze. — **WARSZAWA.**
ul. Wolska I. 26—8. 6007

Młyn motorowy

sprzedaż na korzy-
stnych warunkach
TOPAS
Lwów, Kraszewskiego 19a. 4339

Ruch zbiorowy z Wiednia do Lwowa w ciągu 5 dni

pod dozorem doświadczonych konwojentów przez firmę spedycyjną

SPÓŁKA TRANSPORTOWA „CRACOVIA”

Dom spedycyjno-komisowy. Filia Lwów, Halicka 20.

Uskutecznia również spedycję wszelkiego rodzaju. Zaliczkuje i magazynuje towary.
Złatwia formalności celne. Skrzętna i solidna obsługa.

Adres do Wiednia: Grünberg & Co. I. Schönlaterngasse 7a. Telefon Nr. 15407.
Centrala: Kraków, Grodzka 60. Oddział w Tarnowie pl. Sienkiewicza 6. 5950

Kobieta nie może

być nieładną,
gdy stale używa

5972

KREM CAZIMI METAMORPHOZA

PRZECIWI PIĘGOM, WĄGRZOM, ZMARSZCZKOM I INNYM WADOM CERY

Bank Dyskontowy Warszawski

ODDZIAŁ W DROHOBYCZU

otwiera na czas trwania sezonu kąpielowego

W TRUSKAWCU EKSPozyTURĘ

której blura mieścić się będą w Zarządzie Zdrojowym
obok Kasy Zdrojowej. 4268

**Reklama
jest dźwignią
Handlu i Przemysłu**

!! ZAWIADOMIENIE !!

Nie trzeba więcej spieszyć do miasta lub kupców, ażeby kupować i przepłacać towary!

Każdy może otrzymać towar upragniony do domu po cenach niższej wszelkiej konkurencji, gdyż już wysyłamy, jak przed wojną za zaliczeniem bez zadatku (pieniądze płaci się przy odbiorze).

Należy tylko napisać, a w tej chwili wysyłamy następujące towary:

1. 3 Metry A. pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału, gładkie we wszystkich kolorach po 5500 mk. za cały garnitur.
2. 3 Metry B. w krótkich i gładkie po 8000 i 9000 mk. za cały garnitur.
3. 3 Metry C. najlepszego gatunku po 13500, 14500 i 16500 mk. za cały garnitur.
4. 3 Metry bostonu czarnego lub granatowego po 10000 i 16000 mk. za cały garnitur.
5. Materiały na paltó męskie w jesienne lub wiosenne w najmodniejszych kolorach jasne lub ciemne, welur gładki po 6000 mk. za metr. kraty po 7000 mk. za metr.
6. Podszewki i dodatki do ubrań. Do każdego odcinka na uhranie dodajemy na żądanie zamawiającego, pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni za 2900 mk. Taki sam komplet B. w lepszym gatunku za 3600 mk. i w najwyższym gatunku (angielska satyna) za 5000 mk.
7. Chustki jesienne w najmodniejsze kraty, pasy i gładkie ze szlakami w różnych kolorach 165X165 cm. po 2500 i 3000 mk. za sztukę.
8. Chustki B. takie same wyższego gatunku wełniane po 5000, 6000 i 7000 mk. za sztukę.
9. Chustki C. najwyższego gatunku Petersburskie krótkie frendzle po 8000, 9000 i 11000 mk. za sztukę.
10. Chustki zimowe w najmodniejsze kraty, jasne i ciemne po 8500 i 9000 mk. za sztukę.
11. Chustki B. zimowe wyśzogo gatunku „Polonia“ po 12.000 i 14.000 za sztukę.
12. Chustki C. zimowe najwyższego gatunku, czysta wełna, po 17.000 i 20.000 mk. za sztukę.
13. Chustki bajowe duże, kraty i gładkie po 6000 i 7000 mk. za sztukę.
14. Chustki kaźmirowe 12/4 do okrycia, najlepszych gatunków i kolorów po 2500, 3000 i 4000 mk. za sztukę.
15. Chustki na głowę a) kolorowe wełniane po 700 i 800 mk. za sztukę.
16. Chustki na głowę b) szalenówki kolorowe po 1200 i 1300 mk. za sztukę.
17. Chustki na głowę c) półjedwabne w różnych najmodniejszych kolorach z frendzlami lub bez po 1200 i 1300 mk. za sztukę.
18. Chustki na głowę d) kretonowe najlepszego gatunku, białe, czarne i żółte po 600 i 700 mk. za sztukę.
19. Chustki na głowę e) szydełkowe w różnych kolorach z frendzlami lub bez po 1200 i 1300 i 1400 mk. za sztukę.
20. Chustki na głowę f) szydełkowe z jedwabiem różnych wielkości po 2800, 3500 i 4000 mk. za sztukę.
21. Chustki na głowę pluszowe z Koziolkiem lub bez, w różnych kolorach po 4000 i 4500 mk. za sztukę.
22. Chustki na głowę pluszowe te same większe po 7000 i 8000 mk. za sztukę.
23. Chusteczki do nosa męskie, białe i kolorowe po 200, 250 i 300 mk. za sztukę.
24. Chusteczki do nosa B. damskie batystowe po 200, 300 i 500 mk. za sztukę.
25. Kapy na łóżka kolorowe po 5000, 6000 i 7000 mk. za sztukę.
26. Kołdry satynowe po 10000 mk. za sztukę.
27. Kołdry bajowe gładkie i w deseniach najlepszego gatunku po 5000, 6000 i 7000 mk. za sztukę.
28. Obrusy kolorowe i białe, wielkość 6 osób od 5000 do 8000 mk. za sztukę.
29. Ręczniki wafłowe różnych wielkości po 900, 1000 i 1200 mk. za sztukę.
30. Prześcieradła gotowe 2 metrowe najlepszego gatunku po 2900, 3000 i 4000 mk. za sztukę.
31. Firanki bułgarskie, haftowane, komplet składający się z 3 części po 12000, 13000 i 14000 mk. za komplet.

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 500 mk. Przy zamówieniu prosimy podać numer gatunku i cenę.

UWAGA! Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w ciągu 14 dni

Zamówienia wysyłać na adres:

ŁÓDZKA SPÓŁKA MANUFATKURY

Warszawa, ul. ca Złota 37 m. 22

Maszyny do szycia
rowery i gumy do nich ze składu w Gdańsku do sprzedania. Zapytania sub.: W. L. 556, do Rudolf MOSSE, Gdańsk. 6008

BACZNOŚĆ!

Amerykanie i kresowcy
Wielki wybór domów, wili, folwarków, gospodarstw rolnych, fabryk, przedsiębiorstw handlowo - przemysłowych, narzędzi rolniczych i t. p. na Wielkopolski Dom Komisowo-Handlowy z działem pośredniczym Jan Piotrowicz, Bydgoszcz (Pomorze) Śniadeckich 52a. 5996



CZAS

ODNOWIC

PRZEDPŁATEJ



Rusztwa kotłowe zwykłe i ekonomiczne **schedkowe** do trocin. **Przeróbka palenisk kotłowych** — wielka oszczędność paliwa. — Urządzenia **młynów, tartaków, gorzelni, wały transmisyjne i łożyska. Olejarnie gniotowniki i prasy do oliwy, siewczarnie i młynki.**
Odlewy żelazne i metalowe 4294 **dostarcza i poleca**

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza
Bracia Biskupscy S. A. Kołomyja

WIELICZKA

W środę dnia 14-go czerwca 1922
Doroczny Olbrzymi Zjazd

do kopalni wielickich urządzony przez Pol. Tow. gimn. „Sokół“ w Wieliczce. Oświetlenie brylantowe. Bufet na miejscu. Wstęp od osoby 500 Mk. — Wycieczki sokole, skautowe, szkolne i wojskowe mają zniżki. Odjazd pociągów z Krakowa 12-ta i 14-tr. Odjazd pociągów z Wieliczki, 18-ta min. 59 i 19-ta min. 30. 5997

„Dewajtis“

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Giesnubler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis“ w Pacykowie pod Stanisławowem. 5863

Gumy do rowerów

Garnitury od 11.000—15.000 (Górskie)
Węże od 1.500—2.000
Płaszczki od 4.000—6.000

(Dla hurtowników znaczny opust).

Poleca fabryczny skład rowerów, gramofonów i części składowych do tychże: 4410

JÓZEF KATZ

Lwów, ulica Pańska I. &

DRUKI I STAMPILIE

wykonuje drukarnia i wyrób pieczęci J. FRIEDMANNA
Lwów, ul. Sykstuska 4. 3893

„ETERNIT“

Prawdziwy słynny, łupek asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatscheka, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu; najłżejsze pokrycie, jedyną uznaną bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałą.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na Woche dnia Małopolską wyłącznie i jedynie przez firmę: 4315

HORSZOWSKI i Spka

Składy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materiałów budowlanych

LWÓW, BOURLARDA L. 3. (boczna Batorego).

Tymczasowy Zarząd miejski w Złoczowie.

L. 3305/922.

Złoczów, 31. maja 1922.

Konkurs.

Celem obsadzenia posady budowniczego miejskiego w Złoczowie z placą rangi VIII. urzędników państwowych rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wniesienia podań do 1. lipca 1922. Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, poczem do roku nienagannej służby, stabilizacja nastąpić może Kandydaci winni przedłożyć metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 lat życia, dowód obywatelstwa polskiego, tudzież świadectwa studiów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl § 23 ust. przem. z 20 grudnia 1859 nr. 227 Dz. p. p. względnie ces. rozp. z 16. września 1883 nr. 147 Dz. p. p. lub koncesyj na budowniczego tudzież wykazanie się z 2-letniej praktyki w zawodzie budownictwa odbytej po złożeniu egzaminu lub uzyskania koncesyj.

5998

Komisarz rządowy
starosta

Uwaga! Rutowskiego 1
Dom p. Sprechera

Firma **A. BRAUN**

Uwaga! Rutowskiego 1
Dom p. Sprechera

poleca krajowe i zagr. MATERIAŁY NA KOSTYUMY, PŁASZCZE i UBRANIA MĘSKIE w wielkim wyborze, jakoteż MARKIZETY, WOALINY, BATYSTY, ZEFIRY, SATYNY, SZYFONY i PŁÓTNA ang. we wszystkich kolorach

SZKŁO TAFLOWE

(okienne) we wszelkich rozmiarach, grubościach i gatunkach. Produkcja roczna około 1 miliona m² dostarcza

HUTA SZKŁA „KARA“

Belgijskie T. A. dawniej przedsiębiorstwa Emila Haeblera w Piotrkowie

Wyłącznie sprzedawcy na Małopolskę: 4409

I. Osterman Lwów **J. Singer**
Jagiellońska 11a Legionów 39.

Maszyny

do szycia i części do takich, wszelkie przybory dla kolarzy jak płaszcze, węże, pompki, klucze itd. gumy do wózków dziecięcych. baterie poleca najtaniej ABRAHAM FRIEDFELD, Lwów, ulica Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 4397

ZARÓWKI AUTOMOBILOWE

6 i 12 Volt, 1/2 wata i metalowe o każdej wysokości świecy poleca firma **Bernard Panzer**, Lwów, Kopernika 17. 4385

Na wyjazd!

Suknie, bluzki, szlafroki, modele krajowe i zagraniczne oraz wykwintną bieliznę poleca po konkurencyjnych cenach

Magazyn Nowości dla Pań E. KOBER, Lwów, ul. Sienkiewicza 2, II-gie piętro.
25% taniej bo na piętrze! 4390 25% taniej bo na piętrze!

LANDRU niósł zgubę kobietom, które się doń zbliżyły.

Mucholep niesie ją muchom w sposób szybki, masowy i niezawodny.

Mucholep jest najdoskonalszym spośród obecnie używanych środków ochronnych przeciw muchom i jedna próba przekona każdego o skuteczności tego nadzwyczajnego preparatu.

Mucholep jest do nabycia we wszystkich handlach, a hurtowną dostawę uskutecznia firma



„MUCHOLEP“

Kraków, Jagiellońska 5. 5741

Lokomobile parowe.

		P. S.
Förster	20/30	
Assman & Stockder	20/30	
H. Lanz	25/38	
Claythor-Schuttlewart	25/40	
R. Wolf	27/44	
H. Lanz	30/45	
H. Lanz	35/45	
R. Wolf	40/55	
R. Wolf	50/70	
Garrett Smith	50/70	
H. Lanz	60/40	
Badenia	60/100	
Erste Brüner	80/120	
Schlick Nicholson	90/130	
R. Wolf	100/125	
Erste Brüner	100/120	
R. Wolf	120/150	
H. Lanz	220/300	

10 kompletnych młockarni parowych.

Kotły lokomobilowe.

R. Wolf	25m ² , transportowe
Wilhelmshütte	40 "
Walther & Co	100 "

Urządzenia ssąco gazowe.

Körting	15 P. S.	Deutz	50 P. S.
Bock	20 "	Köln-Ehrenfeld	50 "
Bickendorf	25 "	Köln-Ehrenfeld	60 "
Hille	30 "	Dentz	70 "
Tranzl & Co	35 "	Körting	80 "
Deutz	35 "	M. A. N.	100 "
Hille	45 "	Köln-Ehrenfeld	120 "

Motory benzynowe.

Osers & Bauer	20 P. S.	Benz	36 P. S.
Deutz	25 "	Körting	40 "
Benz	30 "	Deutz	60 "

Motory systemu Diesla.

Deutz	25 P. S.	Augsburg	100 P. S.
Augsburg	35 "	Sulzer (Schiffdies.)	100 "
Hille	60 "	Leobersdorfer	160 "
Carrel Freres	80 "	Augsburg	420 "

dostarcza natychmiast

pod gwarancją dobrego funkcjonowania!

Fabryka maszyn J. GOSZTONYI

Wiedeń VII. Stifftgasse 7, tel. 34270.

Fabryka: Mödling koło Wiednia. 5874

WAFLE do lodów

oraz najprzedniejsze wafle deserowe i inne produkty wafłowe. poleca w najlepszym wykonaniu po cenach konkurencyjnych

Gdańska Fabryka wafli, biszkoptów, keksów 5937

Głowacki & Co.,

Gdańsk, Stadtgebiet 1. Tel. 5812.

Wolne od cła, hurtowna sprzedaż wyłącznie.

Zamożny przyjezdny

szuka umebłowanego pokoju z osobnym wejściem tylko na trzy godziny dziennie 4-7 po południu. Zgłoszenia: Hotel Krakowski, pokój III. A. S. 4396

CZAS

odnowić przedpłatę!

4386

WIELKI WYBÓR SUKIEN MARKIZETOWYCH
(modele zagraniczne) we wszystkich kolorach w Magazynie nowości dla Pań **Münzer i Frisch**, Kiluskiego 1, (naprzeciw Kawiarni wiedeńskiej).

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokola 4.

Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.